Przepis Mustry

I MANEWRÓW DLA PIECHOTY.

CHICAGO, ILL.
Drukiem i nakładem Wł. Dyniewicza.
1905.

PRZEPIS MUSTRY I MANEWRÓW

DLA

Piechoty.

ROZDZIAŁ I.

Szyk pułku.

Pułk piechoty składa się z trzech batalionów, które pierwszym, drugim i trzecim nazywać będziemy. Kiedy pułk jest rozwinięty, pierwszy batalion staje na prawem skrzydle, obok niego następne, w odstępie plutonowym.

Każdy batalion składa się z ośmiu plutonów, które mianują numerem porządkowym, zaczynając od prawego, to jest: pierwszy, drugi, trzeci, czwarty, piąty, szósty, siódmy i ósmy pluton; dwa porządkowe plutony stanowią kompanię.

Pierwszy i drugi pluton stanowią pierwszą, trzeci i czwarty—drugą; piąty i szósty — trzecią, siódmy i ósmy — czwartą kompanię.

Pierwsze dwie kompanie stanowią pierwszy półbatalion, a dwie ostatnie — drugi.

Kompania składa się ze 150 ludzi, licząc w to 2 oficerów, 12 podoficerów i 6 zarotowych.

W plutonie żołnierze ustawiają się w dwa szeregi, licząc po 32 w szeregu, co stanowi 32 rot, to jest 64 ludzi ustawionych podług wzrostu jeden za drugim.

Szereg od szeregu ma być w takiej odległości, ażeby napiętki żołnierzy w drugim szeregu stojących, o dwie stopy od napiętków żołnierzy z pierwszego szeregu odległe były.

Każdy pluton dzieli się na dwa półplutony i na cztery sekcye.

Do każdego batalionu przyłącza się piąta kompania strzelecka.

MIEJSCA OFICEROW WYZSZYCH NIZSZYCH I ADJUTANTOW.

Pułkownik, wszyscy oficerowie wyżsi oraz adjutanci pułkowi mają być konno.

Pułkownik mając po prawej stronie podpułkownika a po lewej majora starszego, stawa o 60 kroków za środkiem pułku. W nieobecności majora adjutant pułkowy będący za pułkownikiem staje na jego miejscu.

Każdy dowódzca batalionu stawa o 40 kroków za środkiem swego batalionu.

Major każdego półbatalionu stawa o 20kroków za środkiem półbatalionu.

Adjutanci batalionowi stają za środkiem pierwszych półbatalionów o 10 kroków.

MIEJSCA OFICERÓW I PODOFICERÓW W BATALIONIE ROZWINIĘTYM.

W każdej kompanii kapitan staje na prawem skrzydle swojej kompanii w pierwszym szeregu.

Porucznik na prawem skrzydle drugiego plutonu, prócz dowódzcy ósmego plutonu który staje na lewem skrzydle batalionu, miejsce zaś na prawem zajmuje oficer szlusujący.

Podporucznicy, w rzędzie zarotowych podoficerów stają o 2 kroki w tyle plutonów.

Sierżant starszy stoi za pierwszym plutonem po prawej ręce podporucznika.

Podoficerowie: prawy zastępca za kapitanem w drugim szeregu będzie zarazem prawym przewodnim swojego plutonu w manewrach.

Za lewem skrzydłem plutonu w rzędzie zarotowych, staje lewy przewodnik plutonu.

Za drugą rotą od prawego skrzydła w linii zarotowych, staje prawy wytyczny pluton.

Za drugą rotą od lewego skrzydła w linî zarotowych, staje lewy wytyczny pluton.

Kuryer staje za drugim plutonem po lewej ręce podporucznika.

MIEJSCA DOBOSZY, TRĘBACZY I MUZYKI.

Dobosze i trębacze każdego batalionu uformowani w dwa szeregi, stają na prawem skrzydle swoich batalionów w odstępie dwóch kroków, mając na czele kaprala przed środkiem. Muzyka stoi o dwa kroki za doboszami pierwszego batalionu. Jeden trębacz konno znajduje się przy pułkowniku.

STRAŻ CHORĄGWI.

W każdym batalionie, straż chorągwi składa się z 1 podoficera, który nosi chorągiew i z 8 kaprali, wybranych po jednemu z każdego plutonu. Straż chorągwi staje na prawem skrzydle 5go plutonu, uszykowana w trzy szeregi. W pierwszym szeregu podoficer z chorągwią, mając z obu stron po jednym kapralu, a w drugim i trzecim pozostałych sześciu kaprali.

INSTRUKCYA PUŁKU.

Pułkownik, a w jego nieobecności oficer wyższy komenderujący pułkiem, są odpowie-

dzialni za wykształcenie ogólne oficerów, podoficerów i żołnierzy.

Dowódzcy batalionów będą odpowiedzialni przed pułkownikiem za wyćwiczenie swoich batalionów.

Kapitanowie odpowiedzialni będą przed dowódzcami batalionów za wyćwiczenie swoich żołnierzy w szkole żołnierza i plutonu.

CO DO INSTRUKCYI OFICEROW.

Oficer żaden nie będzie uważanym za zdolnego, dopóki nie będzie w stanie komenderować i wytłomaczyć wszystkiego, co jest objętem szkołą zołnierza, pod względem wykształcenia plutonu i batalionu, to jest winien znać teoryę i praktykę.

Czasami oficerowie niżsi mają być zbierani przez oficerów wyższych i wprawiani do maszerowania krokiem jednostajnej długości i szybkości.

Nareszcie dla urównania tonu komendy, będą wprawiani przez pułkownika przez głośne i dobitne wyrażanie komend.

CO DO PODOFICEROW.

Adjutanci batalionowi są odpowiedzialnymi za wymustrowanie podoficerów, dopilnują,

aby każdy z nich znał dokładnie szkołę żołnierza.

Kolejno będą ich uczyć komenderować plutonami.

O DYREKCYI.

Nadaniem oddziałowi wojska dyrekcyi, zowie się oznaczanie mu skrzydła, do którego wszyscy mają się równać i mieć czucie. W oddzielnych kompaniach parzystych dyrekcya będzie zwykle na prawo, a w nieparzystych na lewo, i nie będzie się komenderować dyrekcya na prawo lub na lewo tylko wtedy, gdy dowódzca zechce nadać dyrekcyę zwykłej przeciwną. W batalionach czy frontem rozwiniętych czy w kolumnie bojowej manewrujących, dyrekcya będzie zawsze do środka, i to, jako stała zasada, nie komenderuje się. Jednakże, gdy więcej batalionów w linii znajduje się, dowodzący linią wyznacza przez komendę batalion dyrekcyjny; lecz to nie zmienia powyższej zasady względem pojedyńczych batalionów.

ROZDZIAŁ II.

Szkoła żołnierza.

Szkoła żołnierza dzieli się na trzy części.
Część I.: Postawa żołnierza bez broni. Obroty oczu, ciała, zasady kroku zwyczajnego naprzód i w tył, zasady kroku przyspieszonego.
Część II.: Zasady noszenia i robienia bronią. Nabijanie na 4 przedziały tz. temps i dowolne. Ognie proste, ukośne i szeregami. użycie broni z bagnetem.
Część III.: Zasady równania, marsz frontem prosty i ukośny, oraz rozmaite obroty w marszu. Marsz rotami, zasady i zmiany kierunku, składanie broni w kozły i rozbieranie takowej.

O KOMENDZIE.

Wszystkie wyrazy komendy wymawiać zawsze należy dobitnie, wyraźnie i z doniosłością głosu zastosowaną do ilości ludzi jaką się musztruje.

Wygłoszone komendy dzieli się na dwa wyraźne przedziały, to jest: komenda ostrze-

gająca i wykonawcza. Pierwsza wyrażona w regulaminie, którą należy wymawiać przeciągle i dobitnie, przedłużając ostatnie sylaby, ażeby przez to uwagę do wykonania przygotować; druga zaś wyrażona małymi kapitalikami, chociażby się składała więcej jak z jednej sylaby, należy ją wyrazić żywo i krótko; łącznik położony między wyrazami komendy oznacza, że pierwsza jej część jest ostrzegającą, druga wykonawczą.

Instruktor powinien w krótkich i jasnych słowach wytłomaczyć każdy ruch zalecony do wykonania i pokazać, jak się wykonywa.

1. POSTAWA ŻOŁNIERZA BEZ BRONI.

Napiętki na linii szeregu zbliżone do siebie, o ile tylko skład nóg dozwala; stopy równo w pole obrócone, tworząc mniej niż kąt prosty. Kolana wyciągnięte bez natężenia, ciało prostopadle na biodrach, podając naprzód piersi bez wystawienia brzucha. Ramiona równo w tył podane i jednakowo opuszczone. Ręce naturalnie wiszące, łokcie zbliżone do ciała; dłoń cokolwiek w pole obrócona, mały palec na szwie od spodni. Głowa prosto, bez przymusu. Podbródek zbliżony do szyi, lecz nie tak aby ją zakrywał. Oczy prosto, 30 kroków przed

siebie patrzące. W ogólności żadnego wymuszenia.

2. ZWROTY OCZU.

Oczy w PRA—WO!

Na te komendę, zwrócić głową o tyle na prawo, żeby lewe oko znalazło się na linii środka piersi, i patrzeć przed siebie.

Oczy — WPROST!

Na tę komendę zwrócić głowę do pierwszej pozycyi i patrzeć przed siebie.

Oczy w LE—WO!

Na tę komendę zwrócić oczy na lewo i patrzeć po szeregu. Uczący uważać powinien, ażeby żołnierze zwracając głowę, nie wykręcali ramion, i stali nie poruszenie.

Na spoczynek instruktor zakomenderuje:

W miejscu— SPOCZNIJ!

Na te komendę żołnierz stanie dowolnie, lecz lewego napiętka nie poruszy z miejsca.

Gdy po spoczynku, instruktor zechce rozpocząć naukę, komenderuje:

Baczność!

Na te komendę żołnierz weźmie natychmiast postawę wyżej przepisaną.

3. O OBROTACH CIAŁA.

We wszystkich obrotach ciała, napiętek lewy na temże samem miejscu znajdować się powinien; na nim wszystkie obroty ciała bez zgięcia kolan, uniósłszy nieco palce, wykonywać należy. Każdy zwrot szybko uskuteczniać, i po ukończeniu jego palce lewej nogi opuścić, a prawą stopę do lewej przysunąć; potem stać nieporuszenie.

Komendy są następujące:

W PRA—WO!

Na komendę WO, obróć się ćwierć koła w prawo, to jest tam piersiami, gdzieś stał prawym bokiem.

WE—FRONT!

Na te komendę, obróć się do pierwszej pozycyi czyli do frontu.

W LE—WO!

Obróć się ćwierć koła w lewo, tym samym sposobem jak wyżej, w prawo.

WE—FRONT!

Obróć się ćwierć koła w prawo do frontu.

Pół obrotu w PRA—WO!

Na komendę WO, zrób pół obrotu w prawo, czyli ósmą część okręgu koła.

WE—FRONT.

Zwróć się do frontu, robiąc ósmą część okręgu koła w lewo.

Pół obrotu w LE—WO!

Obróć się ósmą część okręgu koła w lewo.

WE—FRONT!

Zwróć się do frontu, robiąc ósmą część okręgu koła w prawo.

1. Na lewo— W TYŁ!
2. ZWROT!

Na komendę w tył, prawą nogę wysunąć naprzód tak, ażeby jej napiętnik był naprzeciw wielkiego palca lewej nogi, a prawą ręką przytrzymać ładownicę.

Na komendę zwrót, podnieść palce obydwóch nóg, na obcasach obracać się przez lewo w tył i przysunąć prawą nogę do lewej i rękę prawą opuścić.

4. ZASADY KROKU ZWYCZAJNEGO.

Długość kroku zwyczajnego ma być dwie stopy od jednego do drugiego napiętka, szybkość zaś 76 na minutę.

Instruktor nadawszy żołnierzowi postawę, wytłomaczy mu zasady i mechanizm kroku, stanąwszy na przeciw niego kroków siedem lub ośm, wykona sam powoli kilka kroków.

1. Pluton naprzód, krok zwyczajny,
2. MARSZ!

Na pierwszą komendę żołnierz przeniesie lekko ciężar ciała na prawą nogę.

Na drugą komendę podniesie lewą nogę na dwie stopy przed prawą, prosto wyciągniętą z palcami na dół i cokolwiek obroconemi w pole z kolanem wyprostowanem, pochyli zarazem ciężar ciała naprzód i postawi bez uderzenia stopę lewą na prosto przed siebie, przenosząc cały ciężar ciała na nogę spadającą na ziemię; żołnierz przeniesie potem żywo, lecz bez wstrząśnienia ciała prawą nogę naprzód, prowadząc ją blisko ziemi, i postawi w odległości dwóch stóp, tak, jak to było powiedziane względem nogi lewej. — Tak postępować trzeba, aby nie krzyżując nóg, trzymać ramiona równo i utrzymywać głowę w jednym kierunku.

Skoro instruktor zechce go zatrzymać, zakomenderuje:

1. Pluton!
2. STÓJ!

Na drugą komendnę, która może być wydaną, skoro jedna lub druga noga spadnie na

ziemię, żołnierz przyciąga nogę będącą w tyle do drugiej, bez stukania, aby napiętki znalazły się na równej linii.

5. O MARSZU W TYŁ.

Gdy żołnierz stoi w postawie naturalnej, instruktor każe maszerować krokiem cofanym i w tym celu zakomenderuje:

1. Pluton w tył,
2. MARSZ!

Na tę komendę żołnierz cofnie lewą nogę w tył o jedną stopę, rachując od jednego do drugiego napiętnika, postawi ją z przyciskiem palcami na ziemię, cofając następnie nogę prawą i tak maszerować będzie, dopóki nie nastąpi komenda.

1. Pluton,
2. STOJ!

Wtedy prawą nogę będącą na przodzie przysuwa bez uderzenia do drugiej.

Instruktor dopilnuje, ażeby żołnierze nie opierali się jeden o drugiego, cofali się prosto w tył, trzymając ciało prosto i ramiona równo do frontu, zachowując takt kroku zwyczajnego.

6. ZASADY KROKU PRZYSPIESZONEGO.

Zasady tego kroku są te same, co i kroku zwyczajnego, tylko szybkość jego być ma 110, na minutę.

Skoro żołnierze stoją w miejscu, instruktor zakomenderuje:

1. Pluton naprzód,
2. Krok podwójny,
3. MARSZ!

Skoro zechce, zatrzymać zakomenderuje.

1. Pluton,
2. STOJ!

7. OPROCZ KROKU PODWOJNEGO NALEŻY WPRAWIAC ŻOŁNIERZY DO KROKU JESZCZE SPIESZNIEJSZEGO — BIEGIEM.

Zasady tego marszu są:

1. że liczyć ma 125, na minutę,
2. że noga wychodząc naprzód powinna być nieco zgięta w kolanie, wierzch ciała pochylony znacznie i naprzód, stopa zaś zamiast być stawianą na płask, jak to było zaleco-

nem w kroku zwyczajnym, powinna spadać ile możności na palce.

1. Pluton naprzód,
2. Biegiem,
3. MARSZ!

Instruktor przestrzegać powinien, aby żołnierze posuwając się równym krokiem, utrzymywali krok i takt, nie naciskali jedni drugich, ani też odrywali się od siebie, i łokcie ile możności w biegu przyciskali do ciała.

Dla zatrzymania plutonu instruktor komenderuje.

1. Pluton,
2. STOJ!

UWAGI OGOLNE: Dla przekonania się czy przepisy w marszu krokiem zwyczajnym są zachowane, instruktor stanie o 10 lub 12 kroków na przodzie, i uważać będzie czy nie widać podeszew w czasie, gdy rekrut podnosi lub stawia nogi. Czy niedostrzeże ruchu w ramionach i wahania się ciała. Również instruktor komenderuje czasami r a z w chwili gdy żołnierze nogę podnoszą a d w a w chwili gdy ją na ziemi postawić mają. Skoro się rekruci obznajmią ze składem kroku, należy uczyć ich zachowania przepisanej szybkości 76 kroków na minutę. Na ten cel uczący czasami komenderu-

je: p r a w a , l e w a, albo r a z , d w a , w chwili, gdy która z nóg ma być na ziemi stawianą.

8. ZASADY NOSZENIA BRONI PALNEJ.

Po nadaniu żołnierzowi postawy bez broni instruktor każe mu podnieść prawą rękę, ażeby pięść bez zgięcia ręki poniżej biodra do prawego kłębu zbliżyła się, poda mu broń prostopadle, i umieści ją jak następuje: dłoń do zewnętrznego płaska kolby przyciśnięta; łokieć lubo zgięty, w równej odległości od żeber jak łokieć lewy. Kolba stosownie do budowy człowieka, więcej lub mniej w tył lub naprzód podana, i w takiej odległości od bioder trzymaną być powinna, ażeby lufa o skład ramienia opierała się, a broń z frontu prostopadle widzianą była, kurek w żadną stronę wykręconym nie był, i ażeby ruch uda w czasie marszu położenia broni nie poruszył.

9. ROBIENIE BRONIĄ.

Robienie bronią pokazywane będzie w następującym porządku.

Na ramię — b r o ń!

jedno tempo, trzy poruszenia.

Unieść broń prawą ręką jednocześnie uchwyciwszy lewą poniżej pierwszego bączka, obrócić ją lufą w pole.

Puścić lufę lewą ręką i tę położyć wyciągniętą na piersiach tak, aby kurek przypadał w zagięcie łokcia, dłoń zaś na pierś prawą.

Odrzucić szybko prawą rękę na swoje miejsce.

Za — BRON

jedno tempo, trzy poruszenia.

Uchwycić żywo prawą ręką za werznięcie kolby a lewą jednocześnie po niżej pierwszego bączka.

1. Przenieść żywo broń do pierwszego ramienia.

2. Odrzucić szybko lewą rękę na swoje miejsce.

Prezentuj—BRON!

Uniósłszy nieco broń obróć ją prawą ręką, i obejmij pod kłębami, jednocześnie lewą uchwyć poniżej pierwszego bączka, przenieś ją naprzeciw piersi — ręce trzymając bez wymuszenia.

Za — BRON!

jedno tempo, dwa poruszenia.

1. Przenieść broń szybko do prawego ramienia.

2. Odrzucić szybko lewą rękę na swoje miejsce.

Na ramię—BROŃ!

jedno tempo, trzy poruszenia.

1. Obracać broń prawą ręką, lufą w pole —tak jak w prezentuj broń.—

2. podnieś ją i oprzyj o lewe ramię, lewą ręką uchwyć kolbę a prawą opuścić po broni aż do zamku.

3. Odrzucić szybko prawą rękę na miejsce.

Do woli—BROŃ!

Uniósłszy nieco broń lewą ręką w górę, wysunąć kolbę przed siebie i cokolwiek w lewo, przez co ciężar broni spoczywać będzie na lewem ramieniu, a ręka ma tylko broń w tem położeniu utrzymywać.

Na prawe ramię—BROŃ!

Na tę komendę lewą ręką wyprostować broń deklem w pole, w tejże chwili prawą ręką wziąść broń w ujęciu kolby i przenieść na prawe ramię kurkiem w górę, niepuszczając jej prawą ręką; potem prawą położyć na płasku kolby dla utrzymania broni w tem położniu, a lewą opuścić.

Za — BROŃ!

jedno tempo, cztery poruszenia.

1. Rękę prawą połóż na broni.
2. Spuść broń tak jak do prezentowania.
3. Przenieś ją do prawego ramienia.
4. Odrzuć szybko lewą rękę na swoje miejsce.

Do nogi BROŃ!

jedno tempo dwa poruszenia.

1. Opuść broń, wyciągnąwszy prawą rękę, w tymże czasie uchwyć ją lewą ręką blisko pierwszego bączka tak, aby ręka prawa była oparta o biodro, broń zaś prostopadle między palcami, kolba o trzy cale od ziemi, potem lewą rękę odrzucić.

2. Dać się broni prostopadle śliznąć między palcami, aby kolba bez uderzenia ziemi dotknęła i przybrać postawę następującą: ręka prawa opuszczona, broń w niej prostopadle wzdłuż łoża, inne palce złączone wzdłuż lufy, koniec lufy o dwa cale od prawego ramienia, róg kolby przy palcach prawej nogi.

W miejscu SPOCZNIJ!

Na tę komendę, prawą ręką po nad lewą objąć lufę, i prawą nogą cofnąć w tył, lewą pozostawiwszy na linii frontu.

Baczność!

Na tę komendę żołnerze biorą postawę jak do nogi broń.

Złóż BROŃ!

Będąc w postawie do nogi broń, obróć broń prawą ręką zamkiem w tył, schyl się wysuwając naprzód prawą nogę i połóż broń prosto przed siebie na ziemi — spód kolby ma zostać równo z palcami prawej nogi.

Podnieś—BROŃ!

Schyl się wysuwając prawą nogę naprzód, podnieś broń i weź postawę do nogi broń.

Zdejmcie—BAGNETY!

jedno tempo, trzy poruszenia.

1. Wyciągnąwszy broń prawą ręką uchwyć ją lewą blisko pierwszego baczka.

2. Lewą ręką postawić broń między końcami nóg na ziemi, lufa pionowo, koniec jej naprzeciw środka ciała prawą ręką wziąść za rurkę bagneta tak, aby u spodu wystawała nad dłoń o cal jeden i aby wielki palec znajdował się na głowni bagneta.

3. Zdjąć bagnet i włożyć go w pochew, i wziąść do nogi broń.

Bagnety na — BROŃ!

jedno tempo, trzy poruszenia.

1.—2. Jak przy zdejmowani bagnetów, z tą tylko różnicą, że w końcu drugiego poruszenia bierze się prawą ręką za bagnet znajdujący się

w pochwie, chwyciwszy za jego rurkę tak, aby o cal wystawała z dłoni, a wielki palec był na główni bagneta.

3. Wyjąć bagnet z pochwy, nasadzić go na broń i wziąść do nogi broń.

Do ataku—BROŃ!

Obróć się w prawo na napiętku lewym aby noga lewa była prostopadle do frontu, a nogę prawą postawić za napiętkiem lewym, tak aby jej środek był za nim, i aby była równoległa do frontu; prawą ręką podrzucić broń trochę w górę, lewą, mając łokieć przy ciele nadstawić, i objąć nią broń trochę powyżej pierwszego bączka; w tej samej chwili uchwycić ją prawą ręką w wernięciu kolby, i rękę tę oprzeć o prawe biodro.

Spuść — BROŃ!

jedno tempo, dwa poruszenia.

1. Tak jak pierwsze w poruszeniu broń do nogi.

2. Koniec lufy pochylić trochę naprzód, kolba w tył o trzy cale od ziemi; ręką prawą utrzymać broń w tem położeniu, opartą wskazującym polcem o biodro. Żołnierze drugiego szeregu uważać mają, aby swoich poprzedników nie dotykali bagnetami.

Gdy żołnierze mają broń do nogi, instruktor komenderuje:

Unieś—BRON.

jedno tempo dwa pruszenia.

1. Lewą ręką uchwyciwszy broń po wyżej pierwszego bączka tak jak w drugiem spuszczeniu broni.

2. Lewą rękę odrzucić szybko na swoje miejsce.

10. O NABIJANIU BRONI.

1. Nabijanie na cztery przedziały.

2. Do nabijania — b r o ń !

Na tę komendę żołnierz robi pół obrotu w prawo, palce lewej nogi zwraca ku środkowi tak, aby stopa znalazła się w kierunku prostopadłym do frontu — prawą zaś nogę postawi za napiętnikiem lewym, tak aby jej środek był za nim, i aby była równoległa do frontu; jednocześnie ściągnąć silnie broń prawą ręką tak, aby kolba weszła pod prawą pochwą, lewą ręką trzymając łokieć przy ciele nadstawić, i nią broń uchwycić, wielki palec na pierwszym bączku wzdłuż łoża wyciągając; kolba w ujęciu przyciśnięta do ciała, o dwa cale niżej prawej piersi, koniec lufy równo z okiem — następnie chwyta za kurek, odwodzi go na pierwszy spust, wydobywszy kapiszon, nakłada go na

kominek i przyciska napowrót kurkiem z ostrożnością, aby go nie zagiąć.

Instruktor komenderuje:

DWA!

Na tę komendę żołnierz zwraca się ramionami do frontu przenosi prawą nogę przed lewę tak, ażeby napiętnik prawej nogi był przed lewą jednocześnie przenosi prawą ręką broń blisko ciała posuwając lewą ręką po drugiej bączka i opuszcza ją na dół tak, ażeby kolba znalazła się przy lewym napiętku, kabłąk oparty o lewy piszczel — tak jak przy zdjęciu bagnetów — odbywa ładunek z patrontasza — z ładowinicy— ugryza go, aby odsłonić proch z końca przeciwnego kuli i wysypuje proch z ładunku w rurę lufę.

TRZY!

Zołnierz wydobywa stempel, wsadza go w rurę—lufę—do połowy po samo miejsce, które trzyma ręką, chwyta za główkę od stempla i po dwakroć przebija silnie ładunek, ażeby doszedł do tylnej szruby.

CZTERY!

Wyjmuje stempel z rury, wsadza go napowrót na swoje miejsce i bierze na ramię broń.

11. NABIJANIE DOWOLNE.

Wykonywa się jak poprzednio, tylko bez żadnych przedziałów.

1. Nabijanie dowolne,
2. Nabij — b r o ń.

OGNIE PROSTE.

1. Plutonem ognia,
2. Pluton — TUJ!
3. CEL!
4. PAL!
5. NABIJ — BROŃ!

Na komendę t u j, żołnierze podnoszą lewą ręką nieco broń do góry, wykręcając ją kurkiem do ciała — chwytając prawą ręką w wyrznięciu kolby — przenoszą broń prawą reką przed siebie wznosząc ją prostopadle do góry tak, aby rura była odwrócona do twarzy naprzeciwko prawego oka lewą rękę przenoszą z kolby na spód łoża, ażeby mały palec znalazł się opartym o wierzch zamkowej blachy nad kominkiem; wielkim palcem prawej ręki odwodzą kurek na oba spusty, z łokciem podniesionym na wysokość ramiena; po odwiedzeniu kurka przyciskają łokieć do ciała kładąc palec wskazujący na kabłąku, nie dotykając cyngla i w postawie czekają dalszej komendy.

3. CEL!

Do celowania każdy z dwóch szeregów za sobą stojących zachowuje odmienną postawę:

PIERWSZY SZEREG: przenosi prawą nogę za lewą tak, żeby środek prawej nogi znalazł się za napiętkiem, lewej, jak do ataku broń — podrywa prawą ręką broń przykładając kolbę po ramienia, a jednocześnie podstawia lewą rękę, aby przyjąć w dłoń spadającą na dół bagnetem w środku jej ciężkości, to jest: równo z pierwszym bączkiem od zamku, palec wskazujący przenosi się lekko na cyngiel, lewe oko ma być przymrużone prawem zaś celuje się wzdłuż lufy do wskazanego przedmiotu oba łokcie ku ziemi.

DRUGI SZEREG: zrobiwszy pół obrotu w prawo przenosi prawą nogę za lewy napietnik swojego prawego pobocznika, opuszcza broń prosto w lukę; a oparłszy kolbę do ramienia celuje jak było powiedziano wyżej.

4. PAL!

Na tę komendę pociąga się palcem za cyngiel czekając dalszej komendy.

5. NABIJ!

Na tę komendę pierwszy szereg ściąga broń pod prawą pachę kolbą biorąc postawę do nabijania i zaczyna tak, jak to było powiedziane

wyżej, od postawienia kurka na pierwszym puście, nałożenia kabzli, etc.

Drugi szereg przyciąga prawą nogą za lewą i środek stopy za lewy napiętnik, kolbę pod prawą pochwę, broń opartą na lewej ręce z lewym łokciem opartym o lewe biodro i nabija.

Po nabiciu, żołnierze biorą na tuj, bez komendy.

Jeżeli instruktor chce powstrzymać ogień komenderuje:

1. Baczność.
2. Kurek w miejsce,
3. Na ramię — BROŃ!

Na tę drugę komendę żołnierze podnoszą prawy łokieć równo z ramieniem, kładąc wielki palec na głowie od kurka, palec zaś wskazujący na cynglu, spuszczają kurek z wielką ostrożnością na kabzlę, żeby jej nie zgnieść, i opuszczają łokieć prawy do ciała na znak dokonanego poruszenia.

Na trzecią komendę wykręcają obiema rękami broń rurą w pole, przenoszą prawą ręką broń od lewego ramienia, spuszczają lewą rękę pod kolbę i odrzucają prawą rękę do frontu.

12. O PALBIE UKOSNEJ.

1. Pluton — Tuj.
2. Pół obrotu w PRA — WO!

3. CEL!
4. PAL!
5. NABIJ!

Na pierwszą komendę żołnierze przygotowują broń -- jak wyżej — na drugą, robią pół obrotu w prawo — oba szeregi — na trzecią pierwszy szereg postawę do celowania w kierunku półobrotowym; drugi zaś wysuwa lewą nogę naprzód o dwie stopy, również w kierunku pół obrotowym, podaje ciało naprzód zginając lewe kolano i i celuje przez otwór pomiędzy jego poprzednikiem, a prawym jego pobocznikiem w pierwszym szeregu.

Na komendę p a l strzelają.

Na komendę n a b i j, pierwszy szereg ściąga broń kolbą pod pachę, zostając w tej chwili w tej samej pozycyi półobrotowej, drugi szereg przyciąga lewą nogę napiętnikiem do palców nogi prawej, oba szeregi nabijają broń, a gdy przenoszą ją, wracają ramionami i stopami do frontu.

1. Pluton — Tuj.
2. Pół obrotu w LE — WO!
3. CEL!
4. PAL
5. NABIJ!

Na komendę p ó ł o b r o t u w l e—w o oba szeregi wykonają obrot — na komendę

c e l pierwsze szeregi zachowują nogi w tem położeniu jakie mu nadał obrót, drugi zaś wysuwa prosto przed siebie lewą nogę naprzód i celuje po lewej stronie swego poprzednika.

Na komendę n a b i j, jak wyżej z tą tylko różnicą, że drugi szereg cofa nogę naprzód wysuniętą.

Instruktor po komendzie c e l, zamiast komenderować p a l, komenderować będzie o d -- s t a w ! Na komendę o d — żołnierze zsuwają palce z cyngla, przenoszą go pod kabłąk na komendę: s t a w, wymówioną krótko, podnoszą broń do góry i biorą na t u j.

A potem wracają do frontu.

13. O PALBIE ROTAMI.

1. Rotami ognia,
2. Pluton,
3. TUJ!
4. Prawe skrzydło w sekcyach zaczynaj,
5. OGNIA!

Na komendę t u j, wszystkie szeregi biorą broń na tuj.

Na ostatnią komendę, prawoskrzydłowi żołnierze we wszysktich sekcyach, pierwszego szeregu i zapleczniki ich w drugim szeregu strzelają.

Po ukończonym ogniu kiedy nauczyciel zakomenderuje:

Odbój,

każdy postawiwszy kurek na miejsce, bierze broń na ramię. Ci którzy wystrzelili powinni nabić broń.

14. UŻYCIE KARABINA JAKO BRONI KOLNEJ.

Do tego służy szermierka bagnetem.

Aby nie uszkodzić karabina, rozdziela się między żołnierzami drążki drewniane. Są one tak długie jak karabin z bagnetem, na górze mają gałki — z płótna i kłaków — 9 cm. średnicy.

Nauka i ćwiczenia tylko z pojedyńczymi żołnierzami.

Przez własne oddalenie się i zbliżanie zmusza komendant żołnierza do występowania i cofania się; za pomocą pchnięcia nauczyć odpowiedniego odparcia.

Prawidłowe i silne pchnięcie karabinem w kulę wolno wiszącą — skręconą ze słomy, 30 cm, średnicy, na wysokości 125 cm. zawieszoną.

Na bagnety — postawa.

Na tę komendę żołnierz robi pół obrotu w prawo, lewą nogę wróci pionowo do frontu, prawą zaś na półtory stopy w tył cofnie.

15. GDY PLUTON STOI W MIEJSCU INSTRUKTOR KOMENDERUJE:

1. W prawo — lub w lewo — otwórz roty,

2. MARSZ!

Na pierwszą komendę pluton robi w prawo lub w lewo, a na komendę m a r s z, roty postępują zajmując każda jedna od drugiej przestrzeń przedtem przez instruktora wskazaną — np. 4 kroki — gdy ostatnia już na swojem miejscu, instruktor dalej komenderuje:

3. Pluton — STOJ!
4, We — FRONT!

5. W prawo (lub w lewo) R ó w n a j s i ę! a po wyrównaniu plutonu, s t a ć!

Chcąc zamknąć roty, instruktor komenderuje:

1. W prawo (lub w lewo) zamknij roty,
2. Marsz.
3. We FRONT!
4. W prawo (lub w lewo) równaj się!
5. STAC!

16. INSTRUKTOR UPRZEDZIWSZY SZEREG O POSUNIĘCIU GO NAPRZÓD NAKAZUJE ZOŁNIERZOM LICZENIE 52 KROKÓW I ZATRZYMANIE SIĘ BEZ KOMENDY Z KOŃCEM OSTATNIEGO KROKU — POCZEM KOMENDERUJE:

1. Do robienia bronią,

2. Pierwszy szereg naprzód, dyrekcya, na prawo!

3. Krok podwójny MARSZ!

Po komendzie m a r s z, żołnierze pierwszego szeregu wyruszają razem zaczynając lewą nogą, każdy w szczególności liczy sobie kroki, a uszedłszy na odstęp wskazany, zatrzymuje się. Instruktor równa oba szeregi naprzód i w prawo, poczem komenderuje:

Od prawego do pięciu ODLICZ SIĘ!

Po tej komendzie żołnierze jednocześnie w obydwóch szeregach zwracają głowy w lewo, lub w prawo i podają głos lewym pobocznikom licząc głośno raz, następny wykonywa to samo licząc dwa, i. t. d.

Po liczeniu instruktor komenderuje:

1. Do robienia bronią otwórz szeregi.
2. MARSZ!

Po tej komendzie w obydwóch szeregach piąte numery pozostają na miejscu, czwarte maszerują naprzód kroków 5 — trzecie kroków 10— drugie 15 — pierwsze kroków dwadzieścia. Każde numery uszedłszy ilość kroków przepisaną, zatrzymują się bez komendy.

Poczem instruktor wyrówna pluton na prawo.

Poczem komenderuje:

1. Na bagnety — postawa.
2. Do ataku — broń.

1. PORUSZENIE.

Zrobić pół obrotu w prawo, ale noga pionowo do frontu.

2. PORUSZENIE. Cofnąć prawą nogę półtory stopy w tył, ciężar ciała spoczywa równo na obu nogach, w tym samym czasie uchwycić karabin lewą ręką powyżej zamku paznokciami do góry, prawą ręką w werznięciu kolby, lufa lekko zwrócona w lewo, kolbę trzy cale naprzód wysunąć, koniec bagnetu na wysokości podbródka, oba ramiona pół zwrócone, lewy łokieć przy ciele.

17. WSZYSTKIE RUCHY W CWICZENIACH NA BAGNETY WYKONYWUJĄ SIĘ Z POSTAWY NA BAGNETY I PO KAŻDYM RUCHU ŻOŁNIERZ DO NIEJ POWRACA.

Naprzód — MARSZ!

Lewą nogę szybko na stopę naprzód wysunąć a potem prawą na tę samą odległość dosunąć, postawę na bagnety zachować.

W tył — MARSZ!

Lewą nogę do napiętka prawej nogi dosunąć, a prawą na stopę w tył cofnąć.

Stój!

Ruch wstrzymać.

Ruchy mają się odbywać sposobem posuwania z początku dłuższe potem krótsze robić przestanki. Tych ruchów się używa, aby się do przeciwnika zbliżyć lub go wyminąć.

Skok — w TYŁ!

Obie pięty podnieść i za pomocą mocnego odbicia się na krok w tył odskoczyć i zająć postawę na bagnety, aby pchnięcia uniknąć.

Naprzód— do a t a k u .

Postąpić szybko pawą nogą 15cali naprzód, a potem postawić lewą w przepisanej pozycyi naprzód.

W tył — DO ATAKU!

Cofnąć szybko lewą nogę w tył 15 cali a potem umieścić prawą, w przepisanej pozycyi w tyle.

W prawo — ZWROT!

Zrobiwszy zwrot w prawo, obrócić się na lewym napiętku i w tym samym czasie przenieść szybko prawą nogę do właściwej pozycyi w tył.

W lewo — ZWROT!

Zrobiwszy zwrot w lewo, obrócić się na lewym napiętku i t. d.

W prawo — W tył — ZWROT!

W lewo — w tył — ZWROT!

Obracać się na lewym napiętku przez prawo lub przez lewo w tył.

UWAGA: W początkach te ruchy będą wykonywane bez broni.

18. ODPARCIA SŁUŻĄ DO OBRONY PRZED NIEPRZYJACIELSKIM CIOSEM. KOMENDANT NAZNACZA POCHNIĘCIA KU PRAWEJ LUB LEWEJ STRONIE PIERSI.

W prawo — ODBIJ!

Zwrócić koniec bagnetu 5 do 6cali w prawo.

W lewo — ODBIJ!

Przenieść szybko karabin w lewo, zamek pod lewym łokciem, zakrywając karabinem lewe ramię, lufą obróconą w lewo, z podniesionym bagnetem po nad ramię, lewa ręka rozwarta z prawej strony karabina, palcami na osadzie, łokieć wsparty na prawej dłoni.

W prawo na dół — ODBIJ!

Zrobić szybki ruch bagnetem w lewo opisując okrąg koła od lewego do prawego ramienia koniec kolby na wysokości prawego łokcia, lufą w lewo, kolba pod prawą ręką, łokieć dwa lub trzy cale wyżej niż prawe ramię.

Z lewej — ZASTAW SIĘ!

Przenieś szybko karabin w lewo, zakrywając lewe kolano i ramię lufą w prawo, kolbą

trzy cale po nad kolanem i w lewo od lewego kolana; lewa ręka i ramię jak w lewo — odbij.

W lewo na dół — ODBIJ!

Opisawszy okrąg koła bagnetem w lewo, przenieś karabin w lewo, zakrywając lewe ramię, lufą na dół, lewa ręka za karabinem, bagnet zaś w lewo od lewego kolana, kolba po nad głową, a prawa ręka po nad oczami i 6 cali od czoła.

Podwójne odbicia składają się z pojedyńczych wykonywują się następujące komendy:

1. W prawo — ODBIJ!
2. W lewo — ODBIJ!

1. W lewo — ODBIJ!
2. W prawo — ODBIJ!

1. W lewo na dół — ODBIJ!
2. W prawo na dół ODBIJ!

1. W prawo na dół — ODBIJ!
2. W lewo na dół — ODBIJ!

1. W prawo — O d b i j !
2. W prawo na dół — o d b i j !

1. W prawo na dół —o d b i j !
2. W prawo o d b i j !

1. W prawo — O d b i j !
2. Z lewej — z a s t a w s i ę !

1. Z lewej — z a s t a w s i ę !
2. W prawo — O d b i j !

We wszystkich odbiciach broni nieprzyjacielskiej trzeba uważać, ażeby nie odkrywać ciała, i poruszać karabinem tylko tyle ile konieczna potrzeba wymaga.

19. PCHNIĘCIA ROBIĄ SIĘ PO KAŻDEM ODBICIU CELEM BOWIEM ICH JEST ODKRYC PRZECIWNIKA. NA KOMENDĘ DANĄ SZYBKO: PCHNIJ! ROWNIEŻ MOGĄ ONE BYC WYKONANE IDĄC NAPRZOD, COFAJĄC SIĘ W TYŁ, I PRZY ZWROTACH.

W prawo — PCHNIJ!

Wyciągnąwszy obydwa ramiona, wyprostować w tym samym czasie prawą nogę, bagnet skierować w pierś przeciwnika ponad jego

bronią, lufą w górę, kolbą z prawej strony twarzy, zakrywszy nią oczy.

W lewo — PCHNIJ!

Tak samo jak w prawo, zakrywając twarz z lewej strony.

W prawo na dół PCHNIJ!

Podobnie jak pierwsze w prawo z tą tylko różnicą, że lufą w lewo obróconą, kolba zaś pod prawą ręką a bagnet skierowany poniżej broni przeciwnika.

Z lewej — PCHNIJ!

Podobnie jak w lewo pchnij.

W lewo — na dół — PCHNIJ!

Wyciągnąwszy lewe ramię wyprostować w tym samym czasie prawe kolano, lewe ramię zaokrąglone pod karabinem, lufą na dół prawą zaś ręką tak trzymać karabin jak w pozycyi w lewo na dół odbij.

20. WYPADY WYKONYWUJĄ SIĘ TAK SAMO JAK PCHNIĘCIA Z TĄ TYLKO RÓŻNICĄ, ŻE PRAWĄ RĘKĘ COFA SIĘ TAK, AŻEBY W TYLE ZNALAZŁA SIĘ RÓWNO Z BIODREM, KONIEC BAGNETU PROSTO KU PIERSI PRZECIWNIKA, LEWĄ NOGĘ 1½ KROKU NAPRZÓD WYSUNĄĆ, PRAWĄ RĘKĄ W TYM SAMYM CZASIE KARABIN SILNIE NAPRZÓD WYRZUCIĆ, PODTRZYMUJĄC GO TYLKO LEWĄ RĘKĄ, POSUWAJĄC JĄ AŻ DO ZAMKU. LEWE RAMIĘ POWINNO BYĆ WYCIĄGNIĘTE. PO WYKONANIU PCHNIĘCIA, LEWĄ NOGĄ I KARABIN SZYBKO W TYŁ COFNĄĆ I WZIĄĆ POSTAWĘ NA BAGNETY.

W pchnięciach i wypadach ciało powinno być zakryte z tej strony, w którą przeciwnik swoim karabinem uderzyć zamierza.

Wypad — w prawo — lub w lewo.

W prawą lub w lewą stronę w piersi przeciwnika bagnet skierować.

Kolbą naprzód — UDERZ!

1. P o r u s z e n i e. Karabin prawie poziomo, położyć na prawem ramieniu lufą na dół, 2. P o r u s z e n i e. Uderzyć szybko kolbą naprzód, wyprostowawszy prawą nogę, pozostawiając lufę na prawem ramieniu.

Kolbą w l e w o—lub w prawo— u d e r z.

Tak samo jak kolbą naprzód, z tą tylko różnicą, że żołnierz robi zwrot w prawo lub w lewo, a po uderzeniu powraca zaraz do frontu.

Kolbą — w tył — u d e r z.

1. Poruszenie. Obróć się w prawo na obydwóch napiętkach, lufą na dół i poziomo na lewem ramieniu, prawą ręką naprzeciw przytrzymać karabin w werznięciu kolby, lewą zaś poniżej pierwszego bączka, lewą nogę wyprostować.

2. P o r u s z e n i e. Uderzyć w tył.

W prawo krótko — p c h n i j.

1. poruszenie. Uchwycić szybko karabin prawą ręką poniżej pierwszego bączka po nad zamkiem, lewą zaś pod wyższym górnym bączkiem lufą do góry, kolby w tyle, wylot broni

naprzeciw środka ciała, prawą nogę wyprostować. 2 poruszenie. Pchnąć naprzód.

Będąc w postawie: W lewo odbij, kolbą z lewej zastaw się, wtedy w lewo krótko—pchnij, w taki sam sposób wykonać, z tą tylko różnicą, że prawą ręką karabin się trzyma pod wyższym bączkiem.

21. PRZECIW JEZDZCOWI STAWAC NALEZY ZAWSZE PO LEWEJ STRONIE; ŻOŁNIERZA USUWA SIĘ PRZEZ TO PRZED BRONIĄ JEZDZCA I UTRUDNIA MU ODPARCIE WŁASNEGO UDERZENIA

Postawa jak naprzeciw piechocie, tylko koniec bagnetu skierowany wyżej, komenda: UDERZENIE I WYPAD. 1. uderzenie w głowę konia, 2. zwrot i wypad ku jeźdzcy.

Przez uderzenie bowiem koń się spłoszy, a potem jeźdzca z lewego boku i z tyłu dosięgnąć można.

Odbicia przeciw kawaleryi są następujące:

W górę — Z prawej — Zastaw się.

Obrócić karabin lufą w lewo, trzymając go prawą ręką w wernięciu kolby, prawy łokieć przy biodrze, lufę między wskazującym a wiel-

kim palcem poniżej niższego bączka; lewą rękę około 8 cali po nad przodem głowy; karabin także około 8 cali z prawej strony głowy zakrywając nim głowę i prawe ramię.

W górę — z lewej — ZASTAW SIĘ.

Przenieść karabin w lewo za lewem ramieniem, lufą w prawo i prawie prostopadle, prawą rękę w werznięciu kolby, lewy łokieć zgięty do ramienia i oparty na prawej dłoni, palce oparte na osadzie broni.

Nad głową — ZASTAW SIĘ.

Podnieść karabin obydwoma rękami około 8 cali naprzód i 4 cale ponad głową, lufą na dół trzymając ją między wielkim a wskazującym palcem lewej ręki w środku pomiędzy wyższym i niższym bączkiem.

22. PCHNIĘCIA I WYPADY ROBIĄ SIĘ PO KAŻDEM ODBICIU BRONI NIEPRZYJACIELSKIEJ, WZNOSZĄC BAGNET. W PCHNIĘCIACH Z PRAWEJ I Z NAD GŁOWY — LUFĄ NA DOŁ; Z LEWEJ — LUFA DO GÓRY.

Odbicia podwójne i zastawienie się wykonywują się w następującym porządku:

1. W górę z prawej. 2. W lewo.
1. W górę z lewej. 2. W prawą.
1. Nad głową. 2. W prawo na dół.
1. W prawo na dół. 2. Nad głową.

W prawo na dół, zastaw się! tak samo się wykonywa w kawaleryi jak i w piechocie.

Za — BRON.

(wykonać).

23. W DWOCH SZEREGACH ROBIĄ SIĘ CWICZENIA NA BAGNETY W MASKACH I Z KULĄ NA KONCU BAGNETU. ŻOŁNIERZE STOJĄ NA PRZECIWKO SIEBIE. ŻOŁNIERZ Z PIERWSZEGO RZĘDU MA N. 1. A Z DRUGIEGO SZEREGU N. 2.

Gdy żołnierze wzięli już postawę na bagnety, Instruktor komenderuje:

Złóż się — w p r a w o.

Na komendę w p r a w o, obadwa numery krzyżują swoje bagnety około sześciu cali do końca bagnetu na prawo.

Złóż się — w l e w o.

Tak samo, krzyżując bagnety na lewo.

Każdy żołnierz powinien się zakrywać ze strony atakującej dopóty dopóki przeciwnik jego nie zrobi wypadu.

Złożywszy się w prawo, numer drugi zastawia się a numer pierwszy odbija z lewej do prawej strony i wypady wykonywa z prawej. Numer drugi jeżeli odbije bagnet swego przeciwnika, zastawia się z prawej albo z prawej na dół, a potem robi pchnięcia i wypady na komendę.

Potem numer drugi odbija a pierwszy zastawia się w ten sam sposób.

24. ZŁOŻYWSZY SIĘ W PRAWO, JEŻELI NUMER DRUGI JEST ZA PRĘDKI W ODBIJANIU, NATENCZAS INSTRUKTOR ZAKOMENDERUJE.

RAZ, DWA — Wypad.

Na komendę raz, numer pierwszy szybko przeniesie swój bagnet pod bagnet numeru drugiego z prawej do lewej; a na komendę dwa, cofnie szybko z lewej do prawej, na trzecią zaś komendę zrobi wypad z prawej.

Na komendę raz, numer drugi wykona w lewo, w lewo na dół lub z lewej kolbą zastaw

się; a na komendę d w a , wykona w prawo lub w prawo na dół a potem zrobi pchnięcie lub wypad na komendę.

Jeżeli składa się w lewo, odbija z lewej do prawej, cofa się do lewej, a potem wykona wypad z lewej.

25. ZASADY RÓWNANIA.

Instruktor ustawi w jeden szereg 8—12 ludzi, ażeby ich nauczyć zasad równania, czucia łokciami w marszu frontowym, w maszerowaniu rotami, przemian kierunku w miejscu i w marszu, w tym celu ustawi ich obok siebie, ażeby się dotykali łokciami i każe im się odliczyć od prawego do lewego, ażeby każdy żołnierz numer swej roty pamiętał.

Każe dwum żołnierzom z prawego skrzydła postąpić trzy kroki, następnie wymieniając numer każdego człowieka, każe mu wstępować na linię i równać się do dwóch rot pierwszych. Każdy żołnierz, wstępując na linię, powinien prosto dojść na miejsce, aby łokciem prawym dotknął łokcia lewego swego pobocznika — oczy ma mieć zwrócone na prawo szyi, nie wyciągając naprzód, nowej linii równania nie przechodzić; ramiona trzymać w linii swego po-

bocznika, strychując wzrokiem wierzch piersi swojego trzeciego pobocznika.

Instruktor widząc żołnierzy wyrównanych, komenderuje:

S t a ć !

Na tą komendę żołnierze zwracają oczy wprost.

Równanie na lewo odbywa się tymże samym sposobem.

Komendy są:

Na prawo lub na lewo równaj się.

26. GDY STOJĄCEMU NA MIEJSCU WYROWNANEMU SZEREGOWI INSTRUKTOR ZECHCE KAZAC ZAMKNĄC SIĘ W PRAWO, KOMENDERUJE:

1. Pluton,
2. Zamknij się w prawo,
3. MARSZ!

Na komendę m a r s z, cały szereg, zwróciwszy oczy w prawo, bez poruszenia ramion, zaczyna zmykać się stawiając prawą nogę w bok, tak aby jej palce znalazły się przy

palcach lewej nogi prawego pobocznika; a potem lewą nogę przysuwa do prawej, i tak dalej te kroki uskutecznia bez zginania kolan, póki nie usłyszy komendy:

1. Pluton
2. STOJ!

Na te komendę żołnierze przysunąwszy lewą nogę do prawej, poprawiają jeśli tego zajdzie potrzeba swe wyrównanie, poczem zwracają głowę na wprost.

1. Pluton
2. Zamknij się w lewo,
3. MARSZ!

Wykonywa się w podobny sposób.

27. O MARSZU.

Instruktor stanąwszy przed frontem, wytłomaczy żołnierzowi zasady i mechanizm o kroku, a nawet sam kilka kroków przemaszeruje, potem zakomenderuje:

1. Pluton naprzód,
2. Dyrekcya na prawo — lub na lewo.
3. Krok zwyczajny — MARSZ!

Na pierwszą komendę żołnierz przeniesie ciężar ciała na prawą nogę.

Na komendę m a r s z, szereg maszerować zaczyna.

Dla zachowania jednostajności kroku instruktor powinien słowami i gestem rachować takt.

Pluton — STÓJ!

Żołnierz zatrzyma się na tej nodze, na której go komenda zastanie, i pozostałą nogę w tyle przysunie do niej bez tupania.

UWAGA: Dla równania się w ciągu marszu, żołnierze powinni zachować następujące prawidła:

1. Lekko czuć łokciami pobocznika w stronę danego kierunku to jest ze strony dyrekcyi.

2. Ciśnieniu ze strony dyrekcyi ustępować; temuż ciśnieniu ze strony przeciwnej ile możności opierać się.

3. Jeżeli który żołnierz straci równanie, wyjdzie naprzód, lub pozostanie w tyle, powinien poprawić błąd, powiększając krok nieznacznie. W marszu tylko wtenczas front może być wyrównany, kiedy wszyscy równym krokiem postępując, nawzajem lekkie czucie łokciami między sobą utrzymują i ramion z linii szeregu nie wystawiają.

Gdy w czasie marszu nauczyciel zakomenderuje:

W miejscu — KROK!

Na te komendę podnosić tylko nogi dla oznaczenia kroku, lecz naprzód niepostępować, i obcasy jeden przy drugim stawiać należy.

Na — PROST!

Żołnierze zaczynają natychmiast krok pełny. Gdy chcemy zmienić krok komenderuje się:

Odmień — KROK!

Na ostatnie słowo komendy, żołnierz spuściwszy nogę podniesioną, szybko do niej pozostałą przysuwa i znowu tąż samą nogą, którą miał już podniesioną, maszerować zaczyna, robiąc te trzy poruszenia w takcie jednego kroku.

28. STOJĄC W MIEJSCU, JEŻELI CHCEMY PLUTON W TYŁ, KOMENDERUJE SIĘ:

1. Pluton w tył,
2. MARSZ!

Na komendę m a r s z, żołnierze cofają lewą nogę w tył na stopę od prawej, potem przenoszą prawą nogę na stopę w tył od lewej i tak następnie cofają się dopóki nie usłyszą komendy:

Pluton — S t ó j !

Na komendę s t ó j , nogę na przodzie będącą przysunąć do obcasu pozostałej w tyle i stać nieporuszenie.

Na komendę:

W pra — WO!

Wszyscy żołnierze zwracają się w prawo i maszerują rotami.

Toż samo robi się w le — WO!

Nauczyciel baczyć ma, ażeby ostatnia sylaba komendy w pra —WO, padła na lewą nogę; ostania zaś sylaba komendy w le— WO padła na prawą nogę.

Maszerując rotami, trzeba uczyć zmieniać kierunek marszu komenderując:

1. Prawe ramię, lub lewe ramię naprzód,
2. MARSZ!

Po komendzie m a r s z , naczelna rota podaje prawe lub lewe ramię naprzód, czyli w lewo lub w prawo zachodzi; a po komendzie:

Na — PROST!

W kierunku nowej dyrekcyi postępuje. Następne roty w tem samem miejscu, gdzie pierwsza zachodzić powinny.

29. JAK Z MARSZU FRONTEM PRZECHODZI SIĘ DO MARSZU ROTAMI, TAK Z MARSZU ROTOWEGO PRZECHODZI SIĘ W MARSZU FRONTEM NA PROSTE KOMENDY :

Pluton w pra — WO! lub w le — w o

Dla zatrzymania marszu rotowego i uformowania frontu, komenderuje się:

1. pluton—STOJ! 2. we —FRONT!

Na komendę s t ó j , wszystkie roty powinny stanąć i z miejsca się nie ruszać.

Na komendę f r o n t , cały oddział zwróci się do frontu.

30. MASZERUJĄC FRONTEM DLA CIĄGNIENIA SIĘ W PRAWO LUB W LEWO, MASZERUJE SIĘ POŁ OBROTEM.

Na komendę:

pół obrotu w pra — WO!

Zołnierze robią ósmą część koła w prawo i maszerują krokiem zwykłym.

Fron—TEM.

Wszyscy robią ósmą część koła w lewo, czyli wracają do frontu i maszerują prosto przed siebie zachowując równanie.

Pół obrotu w le — WO!

Wszyscy obracają się ósmą część koła w lewo.

Fron — TEM!

Wracają do frontu, wykonywując pół obrotu w prawo.

31. O ZACHODZENIU.

Zachodzenie jest dwojakie: zachodzenie w miejscu i zachodzenie w marszu.

1. przy zachodzeniu w miejscu żołnierz będący na skrzydle służącem za oś obrotu, robi tylko obrót nie poruszając się z miejsca — żołnierz zaś będący na skrzydle łuk opisującym, maszeruje pełnym krokiem, oczy mają być zwrócone do skrzydła zachodzącego, czucie zaś do osi.

2. przy zachodzeniu w marszu żołnierz przy osi postępuje krokiem dwucalowym; skrzy-

dło zaś chodzące postępuje pełnym krokiem a oczy i czucie są do skrzydła zachodzącego.

Ogólnie lepiej jest, ażeby żołnierze środkami pozostawali nieco w tyle formując łuk wklęsły, aniżeli postępowali naprzód, zasłaniając skrzydło zachodzące swoim pobocznikiem znajdującym się bliżej osi.

32. ZACHODZENIE W MIEJSCU.

Na komendę:

1. pluton plutonem w prawo z a j d ź,
2. MARSZ!

Na pierwszą komendę wszyscy żołnierze oczy w lewo, oprócz lewoskrzydłowego, który, aby dokładniej mógł zachodzić, zwraca głowę na prawo.

Na komendę m a r s z, prawoskrzydłowy obraca się w prawo i stoi nieporuszony, wszyscy zaś inni zachodzą w prawo. Żołnierz lewoskrzydłowy robi pełen krok, inni zmniejszają długość kroku w miarę tego jak są bliżej osi zachodniej.

1. pluton plutonem w lewo z a c h o d ź,
2. MARSZ!

po tej komendzie, żołnierze lewoskrzydłowi robią obrót w lewo w miejscu, inni zachodzą w lewo, zwracając oczy na skrzydło zachodzące, to jest na prawo.

W zachodzeniach tak w prawo jak też i w lewo, każdy żołnierz powinien utrzymywać lekkie czucie z pobocznikiem znajdującym się ze strony osi zachodzenia, i wstrzymać parcie pochodzące od zachodzącego skrzydła.

Chcąc wstrzymać zachodzenie, komenderuje się:

1. STOJ! 2. ROWNAJ SIĘ!

Na pierwszą komendę, szereg zatrzymuje się i żołnierze stają nieporuszenie.

Na drugą komendę, równają się, zwracając oczy do osi.

Na komendę:

STAC!

Wszyscy stają nie ruszając się z miejsca, patrzą wprost przed siebie.

33. ZACHODZENIE W MARSZU.

Maszerując frontem, chcąc zajść w prawo lub w lewo, komenderuje się:

1. prawe ramię, lub lewe ramię naprzód,
2. MARSZ!

Na komendę m a r s z , bez odmiany szybkości kroku zacząć zachodzić, wykonywując to wszystko co do zachodzenia w miejscu przepisano, z tą tylko różnicą, że żołnierz znajdujący się przy osi zachodzenia robi krok dwucalowy, krąży koło osi czyli opisuje małe półkole, aby taż oś zachodzenia na stronie została. W zachodzeniu w marszu czucie i równanie zawsze bierze się do skrzydła zachodzącego.

Na komendę:

Na—wp r o s t, dyrekcya na prawo(lub na lewo)

przestają zachodzić i maszerują na wprost. równając się na skrzydło dyrekcyonalne.

32. USTAWIONYM W DWA SZEREGI ŻOŁNIERZOM, INSTRUKTOR KAŻE WZIĄŚĆ DO NOGI BROŃ, A POTEM KOMENDERUJE:

1. W kozły—BROŃ!

Żołnierz pierwszego szeregu każdej roty parzystej bierze broń przed siebie lufą w pole,

i chwyciwszy ją powyżej drugiego bączka lewą ręką, stawia jej kolbę około prawej nogi lewego pobocznika. W tymże czasie żołnierza pierwszego szeregu każdej roty nieparzystej podaje swą broń lewemu pobocznikowi, ten ująwszy ją prawą ręką o dwa cale powyżej drugiego bączka, przeniesie jej kolbę o pół trzeciej stopy od pierwszego szeregu naprzeciw swego prawego ramienia i nachyliwszy ku sobie wylot, skrzyżują bagnety dwóch tych broni. Żołnierz drugiego szeregu każdej roty parzystej, nachyliwszy swą broń, wyprowadza bagnet po pod skrzyżowane bagnety dwóch postawionych broni i zostawia ją żołnierzowi pierwszego szeregu. Ten uchwyciwszy ją prawą ręką poniżej drugiego bączka i uniósłszy nieco swą broń lewą ręką, postawi kolbę tej broni swego zaplecznika naprzeciw nóg swego prawego pobocznika; po robieniu tym sposobem kozła, żołnierz drugiego szeregu każdej roty nieparzystej, przeniósłszy lewą ręką swą broń lufą w pole, nachyla ją i opiera o kozioł. Oficerowie kładą pałasze do pochew.

Postawiwszy broń w kozły, oba szeregi staną w postawie żonierza bez broni, a instruktor komenderuje:

2. ODSTĄP!

Na którą komendę żołnierze rozchodzą się.

35. DLA ROZBIERANIA BROŃI Z KOZŁÓW, OBA SZEREGI USTAWIAJĄ SIĘ PO ZA SWYMI KOZŁAMI, A INSTRUKTOR KOMENDERUJE;

Rozbierz — BROŃ!

Na tę komendę żołnierz drugiego szeregu każdej roty nieparzystej weźmie broń swą z kozła; żołnierz pierwszego szeregu roty parzystej uchwyci swą broń lewą ręką, a broń swego pobocznika prawą, obie powyżej drugiego bączka; jego zaplecznik zrobiszy krok prawą nogą, tak aby jej środek przypadł na linię napiętnika pierwszego szeregu, chwyta broń na drugim bączku ręką prawą; oba ci żołnierze unoszą kozioł aby go rozsunąć; żołnierz pierwszego szeregu roty nieparzystej odbiera swą broń z ręki swego lewego pobocznika; poczem wszyscy pojedyńczo przybierają postawę z bronią do nogi. Oficerowie dobywają pałaszy.

ROZDZIAŁ III.

Szkoła plutonu.

36. W MUSTRZE PLUTONU ŻOŁNIERZE SZYKUJĄ SIĘ ZAWSZE W SZEREGI. KOMENDANT PLUTONU I WSZYSCY PODOFICEROWIE POWINNI BYC PRZY PLUTONIE I STAC NA SWOICH MIEJSCACH. JEZELI SAM KOMENDANT PLUTONU JEST INSTRUKTOREM, WTENCZAS OFICER SZLUSUJĄCY ZAJMUJE JEGO MIEJSCE NA SKRZYDLE PLUTONU.

Z początku dla lepszego dozoru robienia bronią wykonywać się będzie w szeregach otwartych.

Dla otworzenia szeregów instruktor komenderuje:

1. BACZNOSC!
2. Pluton,
3. Na ramię — BRON!
4. Otwórz szeregi — w tył
5. MARSZ!

Na komendę w t y ł, dla odznaczenia drugiemu szeregowi linii, na której ma stanąć, podoficerowie zastępcy cofają się w tył o krok za linię zarotowych i jak najdokładniej równają się pomiędzy sobą.

Kapitan sprawdziwszy to urównanie, daje komendę:

MARSZ!

Wtedy pierszy szereg stoi nieporuszenie a drugi cofa się na wysokości podoficera prawego zastępcy.

Podoficer zastępca równa szereg w kierunku wytkniętym, potem instruktor zakomenderuje:

STAC!

Wszyscy stoją nie ruszając się z miejsca.

37. INSTRUKTOR PRZECHODZI WSZYSTKIE SZCZEGOŁY ROBIENIA BRONIĄ W PORZĄDKU NASTĘPUJĄCYM;

Za — BROŃ!.....
W ramię — BROŃ!..... Za — b r o ń !.....
Prezentuj b r o ń !..... Za b r o ń !.....
Na ramię— b r o ń !..... Za b r o ń ! .....
Spuść b r o ń !..... Do nogi— b r o ń !...
W miejscu— S p o c z n i j !

B a c z n o ś ć !
Bagnety na—b r o ń !....Unieś—b r o ń ! ....
Za — b r o ń !
Do ataku — b r o ń !.....Za — b r o ń !....
Prezentuj — b r o ń !.....Za — b r o ń !....
Na ramię —broń!.....Za — b r o ń!....
Do nogi — b r o ń!.....Za -- b r o ń!...
Zdejmcie bagne — t y !.....Za — b r o ń!....

Po ukończeniu robienia bronią zamknie szeregi komenderując: 1. Zamknij szregi.

2. MARSZ!

Szlusujący i zarotowi postępują z drugim szeregiem. Instruktor wykonywa robienie bronią w zamkniętych szeregach.

38. DO OGNIA PLUTONOWEGO, KOMENDERUJE SIĘ:

1. Pluton. 2. OGNIA!

Na komendę o g n i a , komendant plutonu przeniesie się szybko za środek swego plutonu o cztery kroki w tył za zarotowych podoficerów; podoficer zastępca obróciwszy się przez lewo w tył, stanie za pierwszą rotą na linii szlusujących;

— kapitan o sześć kroków w tyle a dobosze dwa kroki za kapitanem.

Ta reguła jest ogólną przy każdej komendzie ognia.

Następnie komendant plutonu komenderuje:

1. Pluton,
2. TUJ!
3. CEL!
4. PAL!
5. NABIJAJ!

Po każdem nabiciu broni, powtarza tąż samą komendę, dopóki instruktor nie nakaże odbój, czyli werbel. Wtedy żołnierze biorą na ramię broń, a komendant plutonu i podoficer zastępca idą na swoje miejsca.

39. JEŻELI INSTRUKTOR PO KOMENDZIE CEL, ZAMIAST PAL, KOMENDERUJE:

od — STAW!

Żołnierze na o d zsuwają paklecz cyngla przenosząc go pod kabłąk; a na komende s t a w , wymówioną krótko, podnoszą broń do góry i biorą na TUJ.

40. GDY PO NABICIU BRONI INSTRUKTOR ZECHCE ZAPRZESTAĆ OGNIA, KOMENDERUJE:

1. Baczność.
2. Kurek w miejsce.
3. Na ramię — BROŃ!

Po wzięciu broni na ramę, kapitan każe dać doboszom uderzenie pałeczką. Na ten znak oficerowie i podoficerowie idą na swoje miejsca, a kapitan wraca przed front.

41. DO OGNIA ROTOWEGO, INSTRUKTOR KOMENDERUJE:

1. Rotami ognia,
2. Pluton,
3. TUJ!
4. Prawe skrzydło w sekcyach zaczynaj,
5. OGNIA!

Na pierwszą komendę oficerowie stojący we froncie podoficerowie zastępcy idą za front i wszyscy stoją jak wyżej przepisano.

Na komendę o g ɹ i a, pierwsze roty pra-

woskrzydłowe w sekcyach dają ognia, a potem następne, dopóty, dopóki nie uderzą w e r b e l.

42. OGIEŃ W TYŁ.

Na komendę:

1. W tył ognia,
2. Pluton,
3. Lewo w tył — ZWROT!

Na komendę l e w o w t y ł, komendant plutonu wychodzi dwa kroki naprzód, i obraca się twarzą do swej luki; podoficer zastępca i wszyscy zarotowi przechodzą przez jego lukę, i stają za pierwszym szeregiem naprzeciw swoich miejsc, twarzą do pierwszego szeregu. Oficerowie c cztery a podoficerowie kaprale o dwa kroki od pierwszego szeregu.

Na komendę z w r o t, która ma być dana w chwili gdy ostatni zarotowy przeszedł lukę, pluton się w tył obraca. Komendant plutonu wstępuje w swą lukę, ale staje na skrzydle drugiego szeregu, który stał się pierwszym, a podoficer zastępca na skrzydle pierwszego, który stał się drugim.

Potem nauczyciel każe wykonywać wszelkie palby zwykłym sposobem— podczas ognia

komendant plutonu i podoficer zastępca cofają się w tył jak było powyżej powiedziano.

W ogniu w tył, skrzydła nie zmieniając swoich nazwisk, które były prawemi zostają prawemi, a lewe lewemi.

Po skończeniu ognia chcąc wrócić do frontu, komenderuje się:

1. Pluton, 2. Lewo w tył — ZWROT!

Na komendę l e w o w t y ł, podoficerowie przechodzą przez lukę oficera; a na komendę z w r ó t, cały pluton wraca do pierwszego frontu.

43. KAPITAN W POCZĄTKACH, ŻOŁNIERZOM W OTWARTYCH SZEREGACH KAŻE SIĘ ROWNAC POJEDYNCZO, KAZAWSZY WIĘC O DWA LUB TRZY KROKI POSTĘPOWAC TRZEM ŻOŁNIERZOM Z PRAWEGO LUB LEWEGO SKRZYDŁA Z KAŻDEGO SZEREGU I WYROWNAWSZY ICH, KOMENDERUJE;

Rotami w prawo lub w lewo—ROWNAJ SIĘ!

Na tę komendę roty po jednej z kolei na linię równiania wstępują.

Gdy już żołnierze przyzwyczają równać się dobrze, kapitan ustawiwszy i wyrównawszy dwóch lub trzech żołnierzy jak poprzednio, komenderuje:

W prawo lub w lewo — ROWNAJ SIĘ!

Na tę komendę obadwa szeregi razem wstępują na linię.

Dowódzcy plutonów doglądają pierwszego szeregu, a podoficerowie zastępcy drugiego; kapitan zaś ma dozór ogólny i poprawia błędy jakie spostrzeże czy w postawie, czy w trzymaniu broni lub w równaniu.

To samo powtarza się i przy zamkniętych szeregach.

44. KIEDY KAPITAN ZECHCE POSUNĄĆ NIECO PLUTON W PRAWO LUB W LEWO, KOMENDERUJE:

1. Pluton, 2. Zamknij się w prawo — lub w lewo,— 3. MARSZ!

Chcąc zatrzymać pluton, komenderuje się:

1. Pluton, 2. S t ó j!

Chcąc cofnąć front, kapitan komenderuje:

1. Pluton w tył, 2. MARSZ!

A na komendę: pluton — s t ó j, cały front zatrzymuje się.

45. MARSZ FRONTEM ROZWINIĘTYM.

W tym marszu prawidło ogólne jest: że kompanie parzyste mają dyrekcyę na prawo, a nieparzyste na lewo, i to się nie komenderuje.

1. Pluton naprzód,
2. Krok zwyczajny,
3. MARSZ!

Na pierwszą komendę p r a w y p r z e w o d n i k wychodzi sześć kroków naprzód, a podoficer za nim stojący zajmuje jego miejsce w pierwszym szeregu, sam zaś zastąpiony jest w drugim szeregu przez najbliższego zarotowego.

Kapitan stanąwszy 25 — 30 kroków przed frontem, wyrówna przewodniego, który obiera sobie dwa punkta dyrekcyjne, a potem daje trzecią komendę m a r s z !

Pluton zaczyna maszerować; przewodni maszeruje w kierunku dwóch punktów, które sobie obrał i wmiarę posuwania się co 15 lub 20 kroków obiera znów inne. Podoficer na skrzydle dyrekcyjnem wstępuje w ślady przewodniego. —

Gdyby żołnierze krok stracili, kapitan komenderuje: K r o k !

Żołnierze rzuciwszy okiem na przewodniego, biorą jego krok.

Można i w otwartych szeregach marszerować. 1. Krok podwójny, 2. MARSZ!

1. Krok zwyczajny, 2. MARSZ!

1. Biegiem, 2. MARSZ — MARSZ!

Kapitan te wszystkie trzy rodzaje kroku każe wykonać.

Dla zatrzymania plutonu kapitan komenderuje:

1. Pluton, 2. STÓJ!

Pluton zatrzymuje się, a przewodnik zostaje przed frontem.

46. JEŻELI ZATRZYMAWSZY PLUTON, KAPITAN NIE CHCE DALEJ MASZEROWAĆ, KOMENDERUJE:

Równaj się!

Na tę komendę przewodni wstępuje na swoje miejsce równie jak i podoficer zarotowy z roty dyrekcyjnej, a dowódzcy plutonów poprawiają urównanie.

Maszerując frontem rozwiniętym, jeżeli chcemy posunąć pluton w lewo lub w prawo, komenderuje się:

Pół obrotu w pra — wo lub w le — wo! Jeżeli chcemy wrócić do frontu:

Fron — t e m !

Kapitan staje na przodzie o 20 kroków twarzą do frontu, sprowadza wyrównanie przewodniego na rotę dyrekcyjną i jeśli potrzeba, poprawia.

Jeżeli się maszeruje p ó ł o b r o t e m w stronę przeciwną przewodniego, oficer znajdujący się na skrzydle, staje się kierunkowym; od niego więc wszyscy równiać się powinni; skoro zaś pluton zacznie na — p r o s t maszerować, do niego winni mieć czucie dopóki kapitan nie da komendy:

Dyrekcya na prawo! — lub na lewo! —

Gdy pluton stoi w miejscu.

1. Pluton, 2. Przez lewo —w tył —
3. Naprzód, 4. MARSZ!

Na komenadę z w r o t, pluton w tył się obraca; przedni zamienia miejsce z będącym za nim podoficerem i staje w drugim szeregu przez co stał się naczelnym; kopitan stanąwszy o 20 kroków w linii prostopadłej przed rotą kierunkową, daje trzecią komendę n a p r z ó d!

Na tę komendę przewodni występują sześć kroków naprzód w jego zaś miejsce wstępuje najbliższy zarotowy; — podoficerowie zastępcy idą na linię zarotowych, a oficerowie wstępują w ich miejsca w drugi szereg co stał się

naczelnym — kapitan wyrównawszy przewodniego, komenderuje: m a r s z!

47. CHCĄC ODWRÓCIĆ FRONT, KOMENDERUJE:

1. Pluton — STÓJ!
2. Przez lewo — w tył — ZWRÓT!

Pluton odwraca się do frontu, dowódzcy pułków, podoficerowie zastępcy i przewodni wykonawszy obrót, zajmują swoje miejsca, a kapitan jeśli widzi potrzebę, komenderuje: r ó w n a j s i ę.

48. ZACHODZENIE FRONTEM ROZWINIĘTYM Z MIEJSCA.

1. Pluton plutonem w prawo — ZAJDZ!
2. MARSZ!
3. S t ó j!
2. Równaj się!

A na komendę: Stać!

Żołnierze stoją nieporuszenie. (Zobacz w szkole żołnierza).

1. Pluton w lewo — ZACHODZ!
2. MARSZ!

Zachodzenie maszerując frontem rozwiniętym:

1. Prawe ramię lub lewe ramię — naprzód, MARSZ!
Na — PROST!

Dyrekcya na prawo lub na lewo.

49. MARSZ ROTAMI.

1. Pluton,
2. W pra — WO! lub w le — WO!
3. MARSZ!

Na drugą komendę pluton obraca się w prawo lub w lewo.

Jeżeli obrót nastąpił w p r a w o, komendant plutonu zrobiwszy w prawo, wystąpi na krok w lewo z pierwszego szeregu i stanie obok po lewej stronie podoficera zastępcy, który wstąpi na jego miejsce po obróceniu się także w prawo.

50. JEŻELI ZAŚ Z FRONTU PRZECHODZI

się do marszu od lewego na komendę w LE — WO, szlusujący podoficer, który jest najbliżej lewego skrzydła, to jest przewodni lewoskrzydłowy, któremu podoficer zastępca sąsiedniego

plutonu — jeżeli więcej plutonów jest we froncie — zrobił miejsce usuwając się za ostatnią rotę swego plutonu, a w marszu ten podoficer idzie na wysokości tejże roty, staje zaraz w pierwszym szeregu na temże skrzydle, komendant plutonu przeniesie się także szybko na lewe skrzydło i stanie po prawej stronie podoficera.

Na komendę m a r s z, pluton maszerować zaczyna, żołnierze utrzymują lekkie czucie do siebie łokciami. Zarotowi maszerują w linii tych rot za któremi stali, przysuwając się o krok do drugiego szeregu.

1. Pluton, 2. Stój!
F r o n t !

Na drugą komendę pluton zatrzymuje się, a na trzecią obraca się do frontu i żołnierze równają się.

51. MASZERUJĄC ROTAMI, JEŻELI CHCEMY ZMIENIĆ KIERUNEK, KOMENDERUJE SIĘ:

1. Prawe ramię — lub lewe ramię naprzód,
2. MARSZ!

Na komendę m a r s z, naczelna rota zachodzi, inne roty w tem samem miejscu zachodzą.

Na — PROST!

Po linii nowej dyrekcyi pluton postępuje.

52. MASZERUJĄC ROTAMI PRAWEM SKRZYDŁEM, JEŻELI KAPITAN CHCE ZROBIC FRONT NA LEWO KOMENDERUJE:

1. Pluton—STOJ!
2. We — FRONT!

Maszerując rotami lewem skrzydłem, jeżeli kapitan chce zrobić front na prawo, komenderuje:

1. Pluton — S t ó j !
2. We — FRONT!

53. Z MARSZU ROTOWEGO PRZECHODZI SIĘ DO MARSZU FRONTEM NA PROSTE KOMENDY;

Pluton w pra — wo! (lub w le—wo.)

54. PLUTON MASZERUJĄC ROTAMI OD PRAWEGO, JEŻELI CHCEMY W MARSZU I W TYM ŻE SAMYM KIERUNKU UFORMOWAC PLUTON KOMENDERUJE SIĘ:

1. Formuj pluton w lewo,
2. Dyrekcya na prawo,
3. MARSZ!

Na komendę m a r s z, podoficer zastępca maszeruje wciąż na prost; żołnierze zaś robią pół obrotu w lewo, przedłużają krok i występują na linię, najkrótszą drogą, jeden po drugim, bez zabiegania.

Zołnierze drugiego szeregu maszerują ze swemi poprzednikami.

Komendant plutonu obrócony twarzą do linii pilnuje wykonania i skoro cały pluton uszykuje się, komenderuje: d y r e k c y a n a l e w o! i stanąwszy o dwa kroki przed środkiem linii weźmie krok plutonu.

Podoficerowie przewodni maszerują każdy na swojem skrzydle w pierwszym szeregu.

55. JEŻELI PLUTON MASZEROWAŁ rotami do lewego, manewer ten wykonywa się zupełnie tym samym sposobem, i odwrotnie, to jest: pluton formuje się w prawo, żołnierze robią pół obrotu w prawo przyspieszając krok, i po sformowaniu plutonu zamiast d y r e k c y a n a l e w o, zakomenderuje d y r e k c y a n a p r a w o.

56. MASZERUJAC ROTAMI, PRAWEM SKRZYDŁEM JEŻELI CHCEMY UFORMOWAC PÓŁPLUTONY KOMENDERUJE SIĘ;

1. Formuj półplutony w lewo,

2. Dyrekcya na prawo,
3. MARSZ!

Do wykonania tej komendy, te same służą prawidła jak do formowania plutonu. W każdym półplutonie, prawoskrzydłowi żołnierze z pierwszego szeregu maszerują na prost, inni pół obrotu w lewo. Komendant plutonu idzie przez środek pierwszego półplutonu, oficer szlusujący przed środek drugiego, i skoro ich półplutony zostaną uformowane, komenderują: d y r e k c y a n a l e—w o!

Podoficer t r z e c i staje na prawem skrzydle drugiego półplutonu, a c z w a r t y na lewem skrzydle pierwszego.

57. MASZERUJĄC ROTAMI LEWEM skrzydłem, manewer wykonywa się podobnym sposobem i odwrotnie; to jest: półplutony formuje się w prawo, żołnierze robią półobrotu w prawo a po sformowaniu półplutonów d y r e k c y a n a p r a w o.

58. JEŻELI W DYWIZYI, MASZERUJĄCEJ rotami prawem czy lewem skrzydłem, kapitan zechce aby półplutony były formowane nie razem ale pojedyńczo jeden po drugich, ostrzeże o tem dowodzącego półplutonem, idącym na czele, ten zaś wymieniając numer

półplutonu, komenderuje: p ó ł p l u t o n f o r m u j s i ę — m a r s z. Na tę komendę półpluton formuje się wskazanym sposobem. A skoro jego półpluton sformowany zostanie, maszeruje przed jego środkiem.

Następnie półplutony formują się z kolei na tem samem miejscu i na takie same komendy jak i naczelny.

59. KAPITAN KOMPANII CHCĄC SFORMOWAC POŁPLUTONY, NA DWA OSTATNIE ROTY, KOMENDERUJE.

1. Formuj półplutony w lewo,
2. Prawe ramię naprzód,
3. MARSZ!

Na komendę m a r s z, we wszystkich półplutonach naczelna rota zachodzi w lewo i półplutony idą po linii prostopadłej do kierunku, w którym się maszerowało; a w chwili gdy jego ostatnia rota zachodzi, każdy dowódzca komenderuje: f r o n—t e m!

60. JEŻELI KAPITAN ZECHCE ABY POŁPLUTONY BYŁY SFORMOWANE NA SWE OSTATNIE ROTY NIE RAZEM, ALE OSOBNO

OSTRZEŻE O TEM DOWODZCĘ NACZELNEGO PLUTONU, TEN ZAŚ KOMENDERUJE:

1. Półpluton,
2. Prawe ramię naprzód,
3. MARSZ!

A w chwili, gdy ostatnia rota półplutonu zachodzi fron—t e m. Wszystkie następne plutony formują się na tem samem miejscu na te same komendy przez swych dowódzców.

61. MASZERUJĄC ROTAMI PRAWEM. JEŻELI CHCEMY UFORMOWAĆ SEKCYE WE WSZYSTKICH PLUTONACH NA RAZ, KOMENDERUJE SIĘ:

1. Formuj sekcye,
2. MARSZ!

W każdej sekcyi żołnierze prawoskrzydłowej roty pierwszego szeregu maszerują na prost nie zmieniając miary ani szybkości kroku, inni pół obrotu w lewo, formują się z nim na jednej linii (jak przy formowaniu plutonów).

Komendanci sekcyi stają każdy na skrzydle swojej sekcyi przeciwnej dyrekcyi; komendant plutonu w pierwszym szeregu pierwszej

sekcyi ze strony dyrekcyi, a oficer szlusujący w pierwszym szeregu czwartej sekcyi ze strony przeciwnej dyrekcyi.

62. MASZERUJĄC ROTAMI LEWEM SKRZYDŁEM, FORMUJE SIĘ SEKCYE W PODOBNY SPOSOB I NA TĘ SAMĄ KOMENDĘ, Z TĄ TYLKO ROZNICĄ, ŻE ŻOŁNIERZ LEWOSKRZYDŁOWEJ ROTY PIERWSZEGO SZEREGU MASZERUJE NA FRONT, A INNI ROBIĄ POŁ OBROTU W PRAWO.

63. JEŻELI KAPITAN KOMPANII MASZERUJĄCEJ ZECHCE, ABY W PLUTONACH BYŁY FORMOWANE SEKCYE NASTĘPNEGO PLUTONU, OSTRZEŻE O TEM DOWODZCĘ NACZELNEGO PLUTONU A TEM WYMIENIAJĄC NUMER PLUTONU, KOMENDERUJE:

Pluton, formuj sekcye, MARSZ!

Na komendę m a r s z, wszystkie sekcye tego plutonu formują się sposobem wskazanym; następne zaś plutony formują swe sekcye z ko-

lei na tem samem miejscu gdzie naczelny i tym samym sposobem.

UWAGA. W kolumnie od prawego, zawsze dyrekcya nadaje się na lewo, a w kolumnie od lewego, na prawo.

64. ZŁAMANIE PLUTONU W KOLUMNĘ PÓŁPLUTONOWĄ.

1. Półplutonami w prawo—z a j d ź!
2. MARSZ!

Na pierwszą komendę, komendanci półplutonów staną o dwa kroki przed środkiem swoich półplutonów. Wtenczas komendant drugiego półplutonu przejdzie mimo lewego skrzydła plutonu, podoficer zastępca staje w pierwszym szeregu.

Na komendę m a r s z , powtórzoną przez komendantów półplutonów, żołnierz staje na prawem skrzydle każdego półplutonu w pierwszym szeregu obróci się w prawo; komendant każdego półplutonu uda się szybko na miejsce, do którego skrzydło zachodzące ma przytykać, obróci się twarzą do frontu, i stanie tak, żeby linia, którą robi z żołnierzem stojącym na prawem skrzydle pierwszym szeregu, była prostopadłą do linii, na której stał pluton przed zachodzeniem. Półplutony zachodzą, a kiedy lewe skrzydło półplutonu dojdzie o dwa kroki do swego komendanta, ten komenderuje:

1. Pierwszy (lub drugi) półpluton,
2. Stój!
3. Równaj się!

Na komendę s t ó j, półplutony zatrzymują się; c z w a r t y podoficer występuje przez szereg, i staje w miejscu, o które ma oprzeć lewe skrzydło pierwszego półplutonu; przewodni lewego skrzydła plutonu stają w miejscu, o które ma oprzeć lewe skrzydło drugiego półplutonu. Każdy z nich tak stanąć powinien, ażeby, między nim i żołnierzem prawoskrzydłowym było tyle miejsca, ile zajmuje front półplutonu. Komendanci urównają podoficerów na żołnierzy prawoskrzydłowych, a po urównaniu półplutonów, komenderują:

S t a ć!

Poczem, każdy uda się z nich przed środek swego półplutonu, a żołnierze biorą oczy w prost.

Następnie instruktor zakomenderuje:

Podoficerowie na—m i e j s c a!

Na tę komendę, podoficerowie stają na skrzydłach w pierwszym szeregu.

1. Półplutonami w lewo—z a c h o d ź!
2. MARSZ!

Na pierwszą komendę, komendanci półplutonów idą przed środek swoich oddziałów; przewodni lewoskrzydłowy zostaje w pierwszym szeregu.

Na komendę m a r s z, lewoskrzydłowi żołnierze w każdym półplutonie robią zwrot w lewo, resztą zachodzi się jak półplutonami w prawo, tylko komendanci półplutonów przechodzą na miejsca, gdzie prawe skrzydł po zajściu mają przytykać.

65. UFORMOWAWSZY KOLUMNĘ POŁPLUTONOWĄ, INSTRUKTOR KAŻE MASZEROWAĆ W TEJ KOLUMNIE, ROBIĆ ZMIANY W KIERUNKU W PRAWO, W LEWO NA KOMENDY:

1. Lewe [lub prawe] ramię naprzód,
2. MARSZ!

Chcąc zatrzymać kolumnę maszerującą, komenderuje się:

1. Kolumna —
2. S t ó j!

Na słowa stój, kolumna się zatrzyma. Instruktor sam wyrówna przewodnich, jeżeli tego uzna potrzebę i każe wziąść dystans półplutonów, jeżeli je stracili.

Potem zakomenderuje:

Na prawo (lub na lewo)— R ó w n a j s i ę!

Komendanci półplutonów wyrównają je, i po wyrównaniu każdy z nich komenderuje:

S t a ć!

Na tę komendę, wszyscy żołnierze powinni stanąć, nie ruszając się z miejsca i oczy trzymać w prost.

Chcąc posunąć kolumnę naprzód, komenderuje się:

1. Kolumna naprzód,
2. MARSZ!

Na komendę m a r s z, wszystkie półplutony, aby mieć jeden krok i zachować odstępy, ruszają z miejsca razem. W czasie marszu zachować lekkie czucie do skrzydła dyrekcyjnego.

UWAGA. Kapitan stanąwszy o 20 kroków przed frontem na przedłużeniu linii podoficerów, stojących na kierunkowym skrzydle każe przewodnemu dywizyjnemu, który jest zarazem przewodniem pierwszego plutonu, obrać kilka punktów na ziemi na przedłużeniu linii od niego do siebie prowadzącej, a potem daje komendę.

Dyrekcyjni podoficerowie innych półplutonów, powinni wstąpić w jego ślady i zachować odstęp długości frontu swego półplutonu.

Maszerujące kolumny dywizyjne zwykle mieć będą dyrekcyę w kompaniach parzystych na prawo, a w nieparzystych na lewo, i to się nie komenderuje. Wszelako instruktor dla wyrobienia żołnierzy może nadać dyrekcyę przeciwną.

66. JEŻELI Z KOLUMNY PÓŁPLUTONOWEJ OD PRAWEGO INSTRUKTOR ZECHCE UFORMOWAĆ FRONT W LEWO, STAJE NA ODSTĘP PÓŁPLUTONOWY PRZED NACZELNEGO PRZEWODNIEGO LEWEGO SKRZYDŁA, OBRÓCI SIĘ DO NIEGO TWARZĄ I ZAKOMENDERUJE:

1. Półplutonami w lewo—z a c h o d ź!
2. MARSZ!

Na komendę m a r s z, żołnierze lewoskrzydłowi każdego półplutonu obracają się w lewo; półplutony zajdą podług prawideł wyżej przepisanych, komendanci półplutonów stają w miejscach, gdzie mają po zajściu przytykać prawe skrzydła do ich półplutonów; przewodni lewoskrzydłowy plutonu nie rusza się z miejsca, podoficer prawoskrzydłowy plutonu staje w pierwszym szeregu na miejscu komendanta plutonu; podoficerowie szlusujący, to jest trzeci i czwarty, w ciągu zachodzenia, cofną się w tył, na linię szlusujących; komendanci półplutonowi skoro ich prawe skrzydła dochodzić będą o dwa kroki linii frontu, komenderują:

1. Stój,
2. Równaj się!

Po tej komendzie, komendant drugiego półplutonu uda się za front do szlusujących, komendant zaś plutonu uda się na prawe skrzydło plutonu i wyrówna go przechodząc po przed szeregiem.

Po urównaniu plutonu, zakomenderuje.

S t a ć!

Poczem instruktor wróciwszy przed pluton, zakomenderuje:

Podoficerowie na—m i e j s c a!

Na tę komendę, przewodni lewoskrzydłowy plutonu uda się na linię szlusujących, a przewodni prawoskrzydłowy stanie w drugim szeregu za komendantem Plutonu.

67. Z KOLUMNY OD LEWEGO, TYM SAMYM SPOSOBEM FORMUJE SIĘ FRONT PRZEZ ZACHODZENIE W PRAWO, NA KOMENDĘ:

1. Półplutonami w prawo—z a j d ź!
2. MARSZ!

Na tę komendę, półplutony zachodzą w prawo. Instrutor staje na odstęp półplutonowy przed przednim prawego skrzydła drugiego półplutonu obrócony do niego twarzą. Po za-

trzymaniu półplutonów, komendant plutonu wyrówna pluton. Po wyrównaniu, na komendę instruktora:

Podoficerowie na—miejsca!

przenosi się na prawe skrzydło, a podoficer zastępca staje za nim w drugim szeregu.

68. TYM SAMYM SPOSOBEM ŁAMIE SIĘ PLUTON W KOLUMNĘ SEKCYJNĄ OD PRAWEGO LUB LEWEGO, PRZEZ ZACHODZENIE SEKCYAMI W PRAWO LUB W LEWO, NA KOMENDĘ INSTRUKTORA:

1. Sekcyami w prawo (lub w lewo) —z a j d ź!
2. MARSZ!

Na komendę m a r s z, powtórzoną przez komendanta plutonu, sekcye zachodzą, na komendy tegoż komendanta:

1. Stój!
2. Równaj się!

Sekcye zatrzymują się i równają.

W kolumnie sekcyjnej od prawego, komendant plutonu staje na lewem skrzydle pierwszej sekcyi; oficer szlusujący na prawem czwartej; każdy komendant sekcyi, na prawem skrzydle swojej sekcyi.

W kolumnie zaś od lewego, komendanta plutonu na prawem pierwszej sekcyi; oficer szlusujący na lewem czwartej; komendanci, na lewych skrzydłach swoich sekcyi.

W pierwszym plutonie feldfebel, a w drugim furyer, stają w drugim szeregu pierwszej sekcyi na skrzydle przeciwnym dyrekcyi.

69. Z KOLUMNY SEKCYJNEJ OD PRAWEGO LUB LEWEGO, CHCĄC UFORMOWAĆ FRONT W LEWO LUB W PRAWO, ZUPEŁNIE TAK SAMO SIĘ ROBI JAK Z KOLUMNY POŁPLUTONOWEJ, PRZEZ ZACHODZENIE SEKCYAMI W LEWO LUB W PRAWO, NA KOMENDĘ:

1. Sekcyami w lewo (lub w prawo) — z a j d ź!
2. MARSZ!

Na komendę m a r s z, powtórzoną przez komendanta plutonu, sekcye zachodzą; oficer i podoficerowie szlusujący, zostają w tyle za plutonem na swoich miejscach.

1. Stój!
2. Równaj się!

wydaną przez komendę plutonu, sekcye za-

trzymują się i komendant plutonu wyrówna pluton.

70. MASZERUJĄC W KOLUMNIE PLUTONOWEJ, JEŻELI CHCEMY ODŁAMAĆ SIĘ PÓŁPLUTONAMI, KOMENDERUJE SIĘ:

1. Półplutonami od prawego,
2. MARSZ!

Na pierwszą komendę komendanci półplutonów wychodzą o dwa kroki przed środek swoich półplutonów.

Na komendę m a r s z, pierwszy pluton maszeruje n a p r o s t; drugi półpluton robi w m i e j s c u k r o k, a jak tylko drugi szereg pierwszego półplutonu mija go, na cichą komendę komendanta półplutonu robi p ó ł o b r o t u w p r a w o, i maszeruje całym krokiem a kiedy znajdzie za pierwszy, komendant jego komenderuje:

1. Fron—tem!
2. Dyrekcya na lewo.

Żołnierze zwracają się pół obrotu w lewo, i maszerują za pierwszym półplutonem. Podoficerowie szlusujący wchodzą na skrzydła swoich półplutonów do pierwszego szeregu.

71. JEŻELI NA CZELE CHCEMY MIEĆ LEWE

skrzydło, kolumna odłamuje się na półplutony sposobem odwrotnym. Pierwszy pluton zachowa to wszystko, co było przepisanem dla drugiego, i nawzajem; to jest: drugi maszeruje n a p r o s t, a pierwszy robi p ó ł o b r o t u w l e w o i zachodzi za drugi.

72. MASZERUJĄC W KOLUMNIE POŁPLUTONOWEJ, KIEDY CHCEMY UFORMOWAĆ PLUTON, KOMENDERUJE SIĘ:

1. Formuj pluton w lewo,
2. Dyrekcya na prawo,
3. MARSZ!

Na komendę m a r s z, pierwszy pluton robi w m i e j s c u k r o k, drugi maszeruje p ó ł o b r o t u w l e w o, a kiedy jego prawe skrzydło dochodzi na wysokość lewego pierwszego półplutonu, na komendę swego komendanta:

1. Fron—t e m!
2. Dyrekcya na prawo,

robi w prawo i maszeruje frontem, a kiedy dochodzi na swoje miejsce w plutonie, komendant plutonu komenderuje:

1. Na—p r o s t!
2. Dyrekcya na lewo.

Po komendzie n a— p r o s t, cały pluton maszeruje naprzód pełnym krokiem, komendant drugiego półplutonu idzie w tył za środek plutonu.

W ogólności, zawsze jak tylko uformuje się pluton, oficer szlusujący staje w tyle za środkiem plutonu.

73. JEŻELI Z KOLUMNY PÓŁPLUTONOWEJ CHCEMY UFORMOWAĆ KOLUMNĘ SEKCYJNĄ, KOMENDERUJE SIĘ:

1. Sekcyami od prawego,
2. MARSZ!

Na drugą komendę, pierwsza sekcya każdego półplutonu maszeruje n a p r o s t, druga tegoż półplutonu robi p ó ł o b r o t u w p r a w o i w m i e j s c u k r o k; a kiedy drugi szereg pierwszej mija ją, maszeruje c a ł y m k r o k i e m, zachodzi na pierwszą, robi front i idzie w ślad poprzedzającej.

74. JEŻELI Z KOLUMNY PLUTONOWEJ, CHCEMY UFORMOWAĆ W KOLUMNĘ SEKCYJNĄ,

NA POPRZEDZAJĄCĄ KOMENDĘ:

1. Sekcyami od prawego,
2. MARSZ!

Pierwsza sekcya maszeruje n a p r o s t, pozostałe robią p ó ł o b r o t u w p r a w o i znaczą krok w miejscu; a kiedy drugi szereg przechodzi pierwszy drugiej sekcyi, maszerują całym krokiem, i każda z kolei zachodzi za sekcyę poprzedzającą, a po zajściu robi front i maszeruje za nią.

Podoficerowie, komendanci sekcyi i szlusujący zajmują miejsca wskazane wyżej dla kolumny sekcyjnej.

75. JEŻELI Z KOLUMNY SEKCYJNEJ, CHCEMY UFORMOWAĆ PLUTON, KOMENDERUJE SIĘ:

1. Formuj pluton w lewo,
2. Dyrekcya na prawo,
3. MARSZ!

Na ostatnią komendę pierwsza sekcya idzie p r o s t o nie zmniejszając kroku, inne maszerują p ó ł o b r o t e m w l e w o, a każda doszedłszy na przeciwko swego miejsca w plutonie, zwróci się f r o n t e m; dopiero kiedy ostatnia sekcya dojdzie do plutonu, komendant plutonu zakomenderuje:

1. Na—p r o s t!
2. Dyrekcya na lewo!

Na tę komendę cały pluton maszeruje pełnym krokiem.

76. KIEDY CHCEMY ODŁAMAC SIĘ SEKCYAMI OD LEWEGO, KOMENDERUJE SIĘ:

1. Sekcyami od lewego,
2. MARSZ!

Sekcye odłamujące się robią p ó ł o b r o t u w l e w o, i wchodzą do kolumny w tył za ostatnią sekcyę.

77. KIEDY NAPOWROT Z TAKIEJ KOLUMNY, CHCEMY FORMOWAC PLUTON, KOMENDERUJE SIĘ:

1. Formuj pluton w prawo,
2. Dyrekcya na lewo,
3. MARSZ!

Sekcya naczelna maszeruje n a p r o s t, a następne robią p ó ł o b r o t u w p r a w o i wchodzą do plutonu.

UWAGA. Kolumny z mniejszym podziałem jak sekcyjne, nie używają się, a jeżeli w

marszu napotyka się miejsca ciasne, w których sekcya frontem przejść nie może odłamują się roty od prawego lub lewego skrzydła, pojedyńczo albo też kilka razem, jak następuje:

78. MASZERUJĄC W KOLUMNIE ODŁAMAĆ ROTY, I ZNOW KAZAĆ IM WSTĄPIĆ NA MIEJSCE.

Przypuszczając że pluton stanowi część kolumny, dla przejścia w ciasnych miejscach chcąc odłamać w tył jednę lub kilkla rot, komenderuje się:

1. Jedna rota od prawego (lub lewego) w tył odłam się,
2. MARSZ!

Na komendę m a r s z, pierwsza rota z prawego (lub lewego) skrzydła robi krok w miejscu, inne maszerują bez zatrzymania się. Kiedy drugi szereg plutonu zacznie mijać odłamującą się rotę, żołnierz drugiego szeregu tej roty (odłamanej), jeżeli z prawego skrzydła ciągnie się na lewo, a jeżeli z lewego na prawo i stanie za drugą rotą, a żołnierz z pierwszego szeregu (odłamanej roty) za pierwszą rotą — każda z nich maszeruje na miejscu ukośnie, podając ramię zewnętrzne.

79. CHCĄC DRUGĄ ROTĘ ODŁAMAC, TAK

samo komenderuje się. Na komendę m a r s z, rota która się pierwej odłamała podając ramię zewnętrzne, ciągnie się o jedną rotę w lewo lub w prawo (stósownie do tego czy z prawego lub lewego skrzydła była odłamaną) i zmniejszy krok, żeby zostawiła miejsce przed sobą dla roty odłamującej się, która odłamując się w podobny sposób jak poprzedzająca, staje tuż za drugim szeregiem, i tak następnie można ilekolwiek rot odłamać. Zawsze roty pierwej odłamane cofają się w tył, ażeby zostawić miejsca za drugim szeregiem dla roty następnie odłamującej się.

UWAGA. W kompanii maszerującej kolumną plutonową czy półplutonową jeżeli kapitan chce aby roty odłamały się nie naraz we wszystkich plutonach (lub półplutonach) ale następnie jeden po drugich, do rozkaz dowodzącemu naczelnym plutonem (lub półplutonem) ten komenderuje (wymieniając numer) jak wyżej powiedziano.

Dowódzcy następnych plutonów (lub półplutonów) odłamują swe roty takim samym sposobem i na tem samem miejscu gdzie je naczelny odłamywał. Zasada ta służy i przy wracaniu rot do frontu.

Podoficerowie przewodni plutonów (lub

półplutonów), w czasie odłamywania się rot, nie odłamuje się, lecz zostając na linii frontu zmykają się do ostatniej roty plutonu.

80. ŻEBY ROTY ODŁAMANE WSTĄPIŁY POJEDYŃCZO DO SZEREGU, KOMENDERUJE SIĘ:

1. Odłamana rota formuj się,
2. MARSZ!

Ostatnia rota odłamana idąc półobrotem wstąpi żywo na miejsce do szeregu, a inne odłamane roty posuwają się o jedną rotę w prawo (jeżeli były odłamane z prawego skrzydła), a w lewo (jeśli z lewego).

Dowódzca plutonu (lub półplutonu) twarzą do frontu obrócony, dogląda aby przepisane prawidła były zachowane.

81. JEŻELI CHCEMY KILKA ROT ODRAZU ODŁAMAĆ, KOMENDERUJE SIĘ:

1. Dwie (lub trzy) roty od prawego (lub lewego) w tył odłam się,
2. MARSZ!

Na komendę m a r s z, roty odłamujące sie robią krok w miejscu; a skoro je drugi szereg

plutonu (lub półplutonu) minie, maszerują pół obrotem w lewo lub w prawo i wchodzą za najbliższe roty skrzydła do którego należą, to jest drugi za drugą a pierwszy za pierwszą — tak jak w odłamaniu się rot pojedyńczych.

Kiedy komendant plutonu zakomenderuje:

1. Odłamane roty formuj się,
2. MARSZ!

Na komendę m a r s z, roty odłamane, idąc z półobrotem w prawo lub lewo, najkrótszą drogą wstępują do szeregu.

82. FORMOWANIE SIĘ NASTĘPNIE DO FRONTU.

Idąc w kolumnie półplutonowej lub sekcyjnej, od prawego skrzydła jeżeli chcemy uformować pluton frontem w prawo, robi się najprzód zmiana dyrekcyi kolumny, biorąc lewe ramię naprzód, tak, żeby kolumna stanęła prostopadle do linii frontu i potem rozwija się w lewo.

83. CHCĄC ZWINĄĆ KOMPANIĘ OD

prawego w kolumnę bojową ściśniętą (to jest na trzykrokowe odstępy od drugiego szeregu pierwszego półplutonu czyli w pięciokro-

kowych odstępach między przewodniemi półplutonów), komenderuje się:

1. Plutonami (lub półplutonami) w kolumnę ściśniętą — f o r m u j s i ę!
2. Pierwszy pluton (lub półpluton)—Stój! inne w pra—w o!
3. Krok podwójny — MARSZ!

Na pierwszą komendę dowódzcy półplutonów, przejdą przez środek swoich półplutonów.

Po drugiej komedzie, dowódzca pierwszego półplutonu komenderuje:

S t a ć! O c z y w l ę—w o!

Dowódzcy zaś innych komenderują:

Drugi (trzeci lub czwarty) p ó ł p l u t o n w p r a — w o!

Na tę komendę dywizva robi w prawo. Prawi przewodni stoją na czele pierwszego szeregu a dowódzcy półplutonów (lub plutonów) około nich z lewej strony.

Na komendę kapitana m a r s z, pierwszy półpluton nie rusza się, lewy jego przewodni idzie w pierwszy szereg, a reszta zarotowych zbliża się o krok do drugiego szeregu. I tak wszystkie inne półplutony prowadzone przez swych dowódzców, zaczynają razem maszerować, biorąc lewe ramię naprzód dla zajęcia

owych miejsc w kolumnie. Drugi półpluton idzie w tył rotami, a zyskawszy przepisany pięciokrokowy odstęp od przewodniego pierwszego półplutonu. Reszta półplutonów idzie ukośnie najkrótszą drogą do punktu o parę kroków od miejsca, gdzie ma przypaść ich lewe skrzydło w kolumnie, wstępuje rotami w równoległej do jej frontu. W czasie, gdy półplutony zaczynają maszerować, lewi ich przewodni idą w pierwszy szereg, a zarotowi zbliżają się o krok do drugiego szeregu.

Dowódzca każdego półplutonu doszedłszy do prostopadłej od prawego skrzydła pierwszego półplutonu komenderuje:

1. Drugi (trzeci lub czwarty) półpluton
2. Stój!
3. We—f r o n t!
4. Oczy w l e—w o!

Na drugą komendę półpluton zatrzymuje się. Na trzecią robi front.

Po czwartej komendzie każdy dowódzca wyrównawszy swój pluton, komenderuje: S t a ć! I sam stanie na krok przed środkiem swego półplutonu. Dobosze stają za środkiem czwartego półplutonu.

Poczem kapitan komederuje:

Podoficerowie na — m i e j s c a!

Po tej komendzie podoficerowie przewodni stają w drugim szeregu; dowódzcy plutonów

stają na skrzydłach ze strony dyrekcyjnej, a oficerowie szlusujący ze strony przeciwnej.

UWAGA. Tak samo można formować kolumny otwarte t. j. w całych odstępach lub półodstępach; w takim razie zamiast w k o l u m n ę ś c i ś n i ę t ą, komenderuje się: w k o l u m n ę w c a ł y c h l u b w p ó ł o d s t ę p a c h i t. d.

Kolumny kompaniczne bojowe formują się zawsze na pierwszy półpluton.

84. JEŻELI CHCEMY ZWINĄĆ KOMPANIĘ A CZWARTY PÓŁPLUTON, KAPITAN KOMENDERUJE:

1. Półplutonami od prawego w kolumnę ściśniętą — f o r m u j s i ę!
2. Czwarty półpluton stój! inne w le--w o !
3. Krok podwójny m a r s z!

Tak samo jak wyżej, z tą tylko różnicą, że półplutony podając lewe ramię naprzód maszerują w lewo;— i że na komendę dowódzcy półplutonu s t ó j, przewodni lewoskrzydłowy robi w lewo i równa się na przewodnika czwartego półplutonu, biorąc akuratnie pięć kroków odstępu; a kiedy już wszystkie półplutony wejdą w kolumnę i urównają się, kapitan komenderuje:

Podoficerowie na—m i e j s c a!

Na tę komendę, oficerowie i podoficerowie stają na swoich miejscach, a przewodni obracają się do frontu.

58. TYM SAMYM SPOSOBEM ŁATWO JEST FORMOWAĆ KOLUMNĘ NA KTORYKOLWIEK POŁPLUTON NAP.: NA TRZECI, W TAKIM RAZIE PIERWSZY I DRUGI ROBIĄ W LEWO, PODAJĄC LEWE RAMIĘ NAPRZOD A CZWARTY W PRAWO PODAJĄC LEWE RAMIĘ NAPRZOD.

86. KOLUMNY OD LEWEGO FORMUJĄ SIĘ TYM SAMYM SPOSOBEM ODWROTNIE, T. J.: POŁPLUTONY, KTORE W KOLUMNIE OD PRAWEGO ROBIŁY W PRAWO LUB W LEWO, BIORĄC ZAWSZE LEWE RAMIĘ NAPRZOD; W KOLUMNIE OD LEWEGO ZROBIĄ TAKŻE W PRAWO LUB W LEWO, ALE NASTĘPNIE BIORĄ PRAWE RAMIĘ NAPRZOD.

UWAGA. Na placu boju z niedoświadczonymi żołnierzami trzeba się starać formować kolumnę od prawego na pierwszy pluton lub półpluton.

87. JEŻELI KAPITAN STOJĄCEJ KOMPANII W MIEJSCU CHCE JĄ ZWINĄĆ W KOLUMNĘ ŚCIŚNIĘTĄ I KOLUMNĄ MASZEROWAĆ, KOMENDERUJE:

1. W kolumnę ściśniętą,
2. W prawo—z a c h o d ź!
3. MARSZ!

Na pierwszą komendę zarotowi zbliżają się o krok do drugiego szeregu; dowódzcy półplutonów idą przed środek swoich oddziałów, a podoficerowie zastępcy zajmują ich miejsca.

Na drugą komendę, dowódzca pierwszego półplutonu ostrzega go, że ma na prost maszerować a wszyscy inni ostrzegają swe półplutony, że mają zachodzić w prawo, i krokiem podwójnym wejść w kolumnę.

Na komendę m a r s z, pierwszy półpluton maszeruje wprost, inne zaś zachodzą w miejscu; a jak tylko lewy przewodni ujdzie trzy kroki, dowódzca półplutonu komenderuje: p ó ł o b r o t u w p r a w o, k r o k p o d w ó j n y — m a r s z; potem f r o n t e m; a

gdy zbliży się na trzy kroki, komenderuje k r o k; na którą komendę półpluton bierze krok jakim poprzedzający maszeruje.

FORMOWANIE KOLUMN PRZEZ ZACHODZENIE.

88. CHCĄC KOMPANIĘ STOJĄCĄ FRONTEM ROZWINIĘTYM W MIEJSCU ZŁAMAĆ W PRAWO POŁPLUTONAMI, KAPITAN KOMENDERUJE:

1. Półplutonami w prawo—z a j d ź!
2. MARSZ.

Na pierwszą komendę, dowódzcy półplutonów idą przed środek swoich półplutonów.

Na komendę m a r s z, półplutony zachodzą.

Przewodni lewych skrzydeł półplutonów tak szybko jak tylko będą mogli, stanąć w pierwszym szeregu i prowadzą skrzydła zachodzące. Dowódzcy półplutonów przechodzą szybko, gdzie skrzydła zachodzące ich półplutonów mają się zatrzymać — i kiedy te dochodzą o trzy kroki, każdy z nich, wymieniając numer półplutonu, komenderuje:

1. STOJ!
2. W prawo—R ó w n a j s i ę!

i wraca przed środek półplutonu. Podofice-

rowie przewodni zostają na skrzydłach w pierwszym szeregu.

Tym samym sposobem łamie się półplutonami w lewo, na komendę:

1. Półplutonami w lewo— Z a c h o d ź!
2. MARSZ!

UWAGA. W kolumnie Major znajduje się zawsze na skrzydle dyrekcyonalnem przy pierwszym oddziele i równa podoficerów będących na tym skrzydle. Adjutant zaś znajduje się na przeciwnem skrzydle i przy ostatnim oddziele, równając podoficerów ze skrzydła przeciwnego dyrekcyi. Reguła ta jest powszechną we wszystkich kolumnach.

Szef batalionu może się wszędzie przenosić, gdzie jego obecność jest potrzebną, maszeruje zwyczajnie o 20 kroków od przewodnich skrzydła dyrekcyonalnego na wysokości środka kolumny.

89. CHCĄC KOLUMNĘ PRZESUNĄĆ PO LINII JEJ FRONTU, KOMENDERUJE SIĘ:

1. Kolumna w pra—wo! (lub w le—w o!)
2. MARSZ!

Na pierwszą komendę półplutony obracają się w prawo lub w lewo, a ich dowódzcy udają się

obok przewodnich od strony, w którą półplutony się obróciły.

Na komendę m a r s z, cała kolumna rotami maszerować zaczyna; przewodni naczelnego półplutonu idzie dokładnie w kierunku przez kapitana wskazanym, inni przewodni stosują się do niego t. j. utrzymują się z nim na jednej linii, zachowują odstęp pięciokrokowy; maszerując w stronę przeciwną dyrekcyi, przewodni idą na wysokości roty, za którą stali w kolumnie.

1. Kolumna—S t ó j!.
2. F r o n t! R ó w n a j s i ę!

Na te komendy półplutony razem się zatrzymują, obracają do frontu i równają w stronę skrzydła, którem się maszerowało. Poczem dowódzcy półplutonów wracają przed środek.

1. Kolumna, pół obrotu.
2. W pra—wo! (w le—w o!)

Chcąc maszerować na prost:

fron -t e m!

90. JEŻELI KAPITAN COFAC SIĘ CHCE PRZED NIEPRZYJACIELEM, KOMENDERUJE:

1. Kolumna przez lewo w tył — Z w r o t!
2. Naprzód, MARSZ!

Na komendę z w r o t, wszystkie półplutony obracają się w tył; dowódzcy półplutonów zostają za pierwszym szeregiem, a zarotowi przed drugim; przewodni zaś przechodzą w linię drugiego szeregu. Na komendę m a r s z, cała kolumna maszerować zaczyna, dyrekcyę nadają ci sami przewodni co w marszu naprzód. Jestto prawidło ogólne i dlatego dyrekcya się nie komenderuje:

1. Kolumna—STOJ!
2. Przez lewo w tył—Z w r o t!

Po zrobieniu zwrotu, przewodni wracają w pierwszy szereg.

ZMYKANIE I ROZMYKANIE KOLUMN.

91. MASZERUJĄC W KOLUMNACH PLUTONOWYCH W CAŁYCH ODSTĘPACH, JEŻELI CHCEMY ŚCISNĄĆ KOLUMNĘ NA POŁODSTĘPY, KAPITAN KOMENDERJE:

1. Na odstęp półplutonowy zemknij kolumnę:
2. Pierwszy pluton—s t ó j!

Na komendę s t ó j, komendant naczelnego plutonu, zatrzyma swój pluton, zaro-

towi dochodzą o krok od drugiego szeregu; dowódzca udając się na skrzydło, komenderuje: r ó w n a j s i ę! a pluton równa się do skrzydła dyrekcyonalnego.

Inne plutony maszerują naprzód i w miarę tego jak który dochodzi do naczelnego plutonu na odstęp półplutonowy, komendant plutonu zatrzyma go i wyrówna na skrzydło dyrekcyonalne, komenderując:

1. (Ten a ten) Pluton— STOJ!
2. W lewo [lub w prawo]
— Równaj się!

Po wyrównaniu plutonów, dowódzcy przechodzą przez ich środek.

Kapitan, stanąwszy na linii dyrekcyjnej o kilka kroków przed przewodnim naczelnego plutonu, dogląda dokładnego ustawienia się przewodnich.

Gdy kapitan zechce ścisnąć kolumnę otwartą, stojącą w miejscu, komenderuje:

1. Zemknij kolumnę,
2. MARSZ!

Na pierwszą komendę dowódzca naczelnego plutonu ostrzega go miernym głosem s t a ć. Na komendę m a r s z, jak wyżej powiedziano.

92. MASZERUJĄC W KOLUMNACH PÓŁPLUTONOWYCH W CAŁYCH ODSTĘPACH, JEŻELI CHCEMY ŚCISNĄĆ KOLUMNĘ NA PIĘCIOKROKOWE ODSTĘPY LICZĄC OD PRZEWODNIEGO PIERWSZEGO PÓŁPLUTONU DO PRZEWODNIEGO NASTĘPNEGO PÓŁPLUTONU, WYKONYWA SIĘ W TEN SAM SPOSOB, NA KOMENDĘ:

1. Zemknij kolumnę.
2. Czoło—STOJ!

Jeżeli chcemy zemknąć kolumnę na ostatni półpluton, kapitan komenderuje:

1. Na czwarty półpluton zemknij kolumnę.
2. Pierwsze trzy półplutony lewo — w tył — zwrot!
3. Dyrekcya na prawo.
4. Krok podwójny — MARSZ!

Na drugą komendę cała kolumna oprócz czwartego półplutonu, który stoi nieporuszenie, robi lewo w tył. Na trzecią komendę dowódzcy stają na skrzydłach swoich półplutonów.

Na komendę m a r s z, cała kolumna maszeruje naprzód i w miarę tego jak półplutony dochodzą na odstęp przepisany do poprzedzają

cego, dowódzca zatrzymując swój półpluton, komenderuje:

1. (Ten a ten) półpluton— s t ó j!

a następnie:

2. Lewc w tył— z w r ó t!

3. W p r a w o (lub w lewo)— r ó w n a j s i ę!

93. TYM SAMYM SPOSOBEM KOLUMNA DYWIZYONOWA W CAŁYCH ODSTĘPACH ŚCISKA SIĘ W KOLUMNĘ NA ODSTĘPY PLUTONOWE, ALBO POŁPLUTONOWE KOMENDERUJĄC:(TEN I TEN) PLUTON NA ODSTĘP POŁPLUTONOWY ZEMKNIJ KOLUMNĘ; ALBO TEŻ KOLUMNA PLUTONOWA NA ODSTĘPY SEKCYJNE.

Tym także sposobem w całych odstępach lub półodstępach, zmykają się w kolumnę ściśniętą. — W kolumnach ściśniętych, zarotowi zbliżają się o jeden krok za drugi szereg.

94. W KOLUMNACH NA POŁODSTĘPY,

w zachodzeniach, przewodni będący przy osi zachodzenia, powinni robić krok cokolwiek

większy jak dwunastocalowy, żeby prędzej zostawić wolne miejsce do zachodzenia następnym plutonami, ażeby po zajściu zachowały odstępy. Dla tej samej przyczyny w kolumnach ściśniętych jeszcze większy krok przewodni robić powinni. W kolumnach ściśniętych wszsytkie plutony lub półplutony jednocześnie zachować powinny. W tym celu kapitan komenderuje:

Cała kolumna lewe ramię naprzód — MARSZ!

Po tej komendzie dowódzcy półplutonów komenderują:

Pół obrotu w le—w o!

Na tę komendę cały dywizyon oprócz pierwszego oddziału, ciągnie się półobtrotem w lewo, tak żeby przewodni skrzydeł zachodzących, zachowali zawsze odstęp pięć kroków i maszerowali w ślady swoich poprzedników. — Żołnierze powinni mieć czucie do skrzydła zachodzącego, i dyrekcya nadaje się na toż skrzydło.

Po zajściu kapitan komenderuje:

Na—p r o s t!

Ta komenda odnosi się tylko do pierwszego plutonu lub półplutonu. W następnych półplutonach każdy dowódzca półplutonu (lub plutonu) komenderuje:

Fron—tem! Dyrekcya na lewo.

95. KIEDY KOLUMNA NP. PLUTONOWA, STOI W MIEJSCU, I W POŁODSTĘPACH(ODSTĘPY POŁPLUTONOWE), A CHCEMY WZIĄSC CAŁE ODSTĘPY, NAJPRZÓD SZEF BATALIONU KOMENDERUJE:

1. Od czoła całe odstępy.
2. Pierwszy pluton na—p r o s t!

Po tej komendzie, komendant pierwszego plutonu komenderuje:

1. Pierwszy pluton naprzód, — dyrekcya na lewo.
2. Krok podwójny — MARSZ!

Na ostatnią komendę, pierwszy pluton maszeruje naprzód. Następnie komendant drugiego plutonu komenderuje:

1. Drugi pluton na—przód — dyrekcya na lewo,

a w chwili kiedy drugi pluton znajdzie się na odstęp plutonowy od pierwszego, zakomenderuje:

2. Krok podwójny—MARSZ!

Na komendę m a r s z, swego komendanta, drugi pluton maszeruje naprzód.

I tak następnie, każdy pluton, jak tylko

będzie miał odstęp plutonowy od poprzedzającego, zacznie maszerować na komendę m a r s z swego komendanta.

96. TAK SAMO Z KOLUMNY ŚCIŚNIĘTEJ MOŻNA WZIĄŚĆ CAŁE LUB POŁODSTĘPY.

Jeżeli chcemy odstępy wziąść w tył od pierwszego plutonu, szef batalionu komenderuje:

1. Od czoła kolumny w tył na całe odstępy.
2. Pierwszy pluton— Stój — ostatnie siedm lewo w tył — Z w r o t!
3. Dyrekcya na prawo.
4. Krok podwójny — MARSZ!

Na drugą komendę wszystkie plutony oprócz pierwszego zrobią lewo w tył; przewodni zostają w pierwszym szeregu, który stał się drugim.

Na komendę m a r s z, plutony maszerują. Komendanci plutonów szybko przeniosą się na ich skrzydła, i każdy zatrzyma swój pluton jak tylko dojdzie na odstęp przepisany. Poczem zakomenderuje:

Lewo w t y ł— z w r o t— i wyrówna.

97. KOLUMNY DYWIZYONOWE LUB PÓŁPLUTONOWE TYM SAMYM SPOSOBEM BIORĄ ODSTĘPY, (KOMENDERUJĄC: OD CZOŁA KOLUMNY NA PÓŁPLUTONOWE ODSTĘPY I T. D.)

FORMOWANIE PEŁNEGO CZWOROBOKU.

98. CHCĄC Z KOLUMNY OTWARTEJ CZY ŚCIŚNIĘTEJ SFORMOWAĆ PEŁNY CZWOROBOK, KAPITAN KOMENDERUJE:

1. Formuj pełny czworobok.
2. Krok podwójny—MARSZ!

Na komendę m a r s z, naczelny półpluton nie porusza się; inne maszerują i przystępują do siebie tak, ażeby nie trzy ale tylko p ó ł t o r a kroku odstępu zostało między drugim szeregiem jednego, a pierwszym szeregiem następnego półplutonu; doszedłszy tak, zatrzymane półplutony wyrównane zostaną przez swoich dowódców; (w półplutonie tyralierskim, który zamyka kolumnę w czasie marszu, zarotowi przechodzą przed pierwszy szereg i jak tylko ten półpluton domknie się, dowódzca jego komenderuje:

stój, l e w o w t y ł—z w r o t!)

Skoro półplutony zajmą swe miejsca, kapitan komenderuje:

3. Skrzydłowe roty,
4. W prawo i wle—w o!

Na tę komendę we wszystkich środkowych półplutonach dwie roty z prawego skrzydła obracają się w prawo, a dwie roty z lewego, w lewo; skrzydłowe zaś roty naczelnego i tylnego półplutonu obracają się pół w prawo i pół w lewo, dla zaokrąglenia czworoboku; przewodni wypełniają odstępy między półplutonami a zarotowi do nich się przysuwają, dowódzcy zaś półplutonów stają za nimi.

W każdym czworoboku ta część frontu, na którą on się formuje, nazywa się ścianą naczelną, ściana za prawem jej skrzydłem stająca, ścianą prawą; ściana za lewem jej skrzydłem stojąca, ścianą lewą; ściana zaś równolegle do naczelnej stojąca, ścianą tylną.

Chcąc z frontu rozwiniętego sformować czworobok, kapitan komenderuje:

1. Formuj pełny czworobok,
2. W pra— wo!
3. Krok podwójny—m a r s z.

Na tę komendę półplutony formują kolumnę półtora krokową a następnie czworobok sposobem wskazanym.

99. CHCĄC CZWOROBOKIEM W KTORĄKOLWIEK STRONĘ MASZEROWAC, KAPITAN KOMENDERUJE:

1. Naczelną, (prawą albo lewą lub tylną) ścianą czworobok naprzód.
2. MARSZ!

Na pierwszą komendę dowódzcy obracają swe półplutony w stronę wskazaną, a na komendę m a r s z, czworobok czyli kolumna gotowa na wszystkie strony w każdej chwili front stawić, maszerować zaczyna.

100. CHCĄC Z PEŁNEGO CZWOROBOKU PRZEJSC W KOLUMNĘ SCISNIĘTĄ LUB OTWARTĄ, KAPITAN KOMENDERUJE:

1. Na pięciokrokowe (lub na półplutonowe) odstępy, w tył.
2. Przez lewo w tył—z w r o t!
3. Naprzód— m a r s z!

Na pierwszą komendę we wszystkich półplutonowych obrócone zewnątrz roty skrzydłowe, ostrzeżone przez dowódzców półplutonów, zwracają się do frontu. Na drugą komendę pierwszy i ostatni półpluton nie porusza się, inne robią zwrot w tył. Na komendę m a r s z,

tworzy się kolumna jak już wyżej powiedziano.

101. CHCĄC Z PEŁNEGO CZWOROBOKU PRZEJSC WE FRONT ROZWINIĘTY, KAPITAN KOMENDERUJE:

1. Na naczelną ścianę formuj front.
2. W le—wo!
3. Krok podwójny—m a r s z!

Na pierwszą komendę roty skrzydłowe zwracają się do frontu.

Na drugą komendę półpluton naczelny nie porusza się; inne robią w lewo (a drugi tyralierski przeciwnie). Na komendę m a r s z, formuje się front według zasad rozwijania się kolumny ściśniętej.

ROZWIJANIE KOLUMN.

102. CHCĄC ROZWINĄC FRONT NAPRZÓD,

ponieważ z kolumn ściśniętych najprędzej i najłatwiej robi się rozwijanie naprzód—kolumny więc w całych lub w półodstępach należy pierwej zamknąć w kolumny ściśnięte i dopiero rozwijać jak następuje:

Jeżeli kolumna jest od prawego, kapitan komenderuje:

1. Na pierwszy półpluton, formuj front.
2. W le—w o!
3. Krok podwójny—m a r s z!

Na pierwszą komendę dowódzcy półplutonów idą przed środek swoich półplutonów przewodni prawy pierwszego półplutonu staje lewym łokciem ku piersiom pierwszej swej roty, a wytyczny lewosk. zydłowy pierwszego półplutonu staje prawym łokciem ku piersiom skrzydłowej roty. Kapitan ich ustawia stosownie do tego, jaki zamierza nadać kierunek frontowi.

Na drugą komendę dowódzcy półplutonów oprócz pierwszego, który udaje się na prawo jego skrzydła, i ostrzega go, że ma stać; inni komenderują. D r u g i (trzeci lub czwarty) p ó ł p l u t o n w l e—w o! Na tę komendę półplutony robią w lewo a dowódzcy ich przechodząc na lewe skrzydło, stają z prawej strony przewodnich.

W innych półplutonach podoficerowie wytyczni lewych skrzydeł półplutonów, wybiegają naprzód na linię, biorą odstępy i równają się na podoficerów pierwszego półplutonu, kapitan (w batalionie major) wyrówna podoficerów.

Na komendę m a r s z, dowódzca pierwszgo półplutonu komenderuje: r ó w n a j s i ę! poczem: s t a ć! i udaje się przed środek pół-

plutonu. Inne półplutony zaczynają maszerować. — Dowódzca drugiego nie prowadzi swego półplutonu, lecz, zostając za lewem skrzydłem pierwszego, przepuszcza swój półpluton a kiedy prawe jego skrzydło dochodzi na wysokość lewego pierwszego półplutonu, komenderuje:

1. Drugi półpluton fron—t e m!
2. Dyrekcya na prawo.
3. S t ó j!
4. R ó w n a j s i ę!

Po czwartej komendzie dowódzca drugiego półplutonu staje na lewem skrzydle pierwszego i wyrówna swój półpluton, potem komenderuje;

s t a ć !

Gdy drugi półpluton idzie frontem, prawy jego przewodni idzie na ostatnią rotę pierwszego półplutonu i zostawszy za drugim szeregiem, przesuwa się na swe miejsce w linię zarotowych. Prawidło to stosuje się do wszystkich prawych przewodnich drugich półplutonów we wszystkich plutonach.

Dowódzca trzeciego prowadzi swój półpluton, zatrzymuje się na wysokości lewego skrzydła drugiego półplutonu, przepuszcza swój półpluton, a kiedy prawe jego skrzydło dojdzie na wysokość lewego drugiego półplutonu, komenderuje:

1. Trzeci półpluton fron—t e m!

2. Dyrekcya na prawo.

a kiedy dojdzie z półplutonem o dwa kroki do linii frontu, komenderuje:

3. Trzeci półpluton—S t ó j!
4. R ó w n a j s i ę!
5. S t a ć!

I tak wszystkie inne wchodzą do linii boju, robiąc frontem, kiedy ich prawe skrzydło dojdzie na wysokość lewego poprzedzającego półplutonu. W każdym półplutonie w chwili, gdy wchodzi na linię, zarotowi biorą odstęp dwa kroki od drugiego szeregu.

Kiedy kompania wyrówna się, kapitan komenderuje:

Podoficerowie na—m i e j s c a!

Na tę komendę podoficerowie wytyczni przechodzą w tył przez luki komendantów, którzy po ich przejściu staną na prawych skrzydłach swoich plutonów.

103. JEŻELI CHCEMY ROZWINĄĆ FRONT NA CZWARTY PÓŁPLUTON, KOMENDERUJE SIĘ:

1. Na czwarty półpluton formuj front!
2. W pra—w o!
3. Krok podwójny—m a r s z!

Na pierwszą komendę podoficerowie przewodni, tudzież wytyczny czwartego stają przed swoim półplutonem obróceni twarzą do podoficera lewoskrzydłowego półplutonu. W innych półplutonach wytycznia z każdego wybiegają na linię i równają się do podoficerów czwartego półplutonu.

Na drugą komendę dowódzcy komenderując: p i e r w s z y (d r u g i l u b t r z e c i) p ó ł p l u t o n w p r a — w o! przenoszą się na prawe skrzydła swych półplutonów.

Na tę komendę m a r s z, półplutony maszerują. Dowódzca trzeciego przepuszcza swój półpluton, a kiedy jego lewe skrzydło dochodzi do wysokości prawego czwartego, komenderuje.

1. Trzeci półpluton w pra—w o!
2. Dyrekcya na prawo,

a kiedy półpluton przejdzie o dwa kroki za linię frontu,

3. Trzeci półpluton — s t ó j!
4. Lewo w t y ł z w r o t!
5. W lewo—r ó w n a j s i ę!

Sam idzie za podoficera prawoskrzydłowego czwartego półplutonu; potem przechodząc po przed front na swoje miejsce, równa półpluton i komenderuje: s t a ć!

I tak następnie inne półplutony wchodzą na linię frontu.

104. TYM SPOSOBEM MOZNA FORMOWAC FRONT W BATALIONIE, NA KTORY-

kolwiek pluton; plutony poprzedzające dyrekcyonalny, robią w prawo; a następne w lewo; i pierwsze wchodzą nazad na linię — drugie naprzód na linię.

105. JEZELI KOLUMNA JEST OD LEWEGO, ROZWIJA SIĘ TYM SAMYM SPOSOBEM I ODWROTNIE, TO JEST: JEZELI

rozwija się na półpluton naczelny, inne półplutony robią w prawo, i wchodzą naprzód na linię.

KONTRAMARSZ.

106. PLUTON STOJĄCY W MIEJSCU, UWAZANY ZA CZĘSC KOLUMNY OD PRAWEGO, ROBI KONTRAMARSZ NA KOMENDĘ:

1. Kontramarsz.
2. Pluton w pra—wo!
3. Ostatnie prawe ramię naprzód w koło.
4. MARRSZ!

Na drugą komendę, pluton zrobi w prawo, podoficerowie przewodni wychodzą tuż przed

pierwszy szereg naprzeciw swoich luk i robią na lewo w tył, komendant plutonu staje na prawem skrzydle obok pierwszej roty.

Na komendę m a r s z, pluton podaje prawe ramię naprzód, obchodzi podoficera przewodniego, każda rota zachodząc w tem samem miejscu co poprzedzająca, maszeruje po przed pierwszym szeregiem, a komendant plutonu tak go prowadzi, żeby prawe skrzydło znalazło się o dwa kroki w tyle za przewodnim lewoskrzydłowym.

Gdy dojdzie do niego, zakomenderuje:

1. Pluton—S t ó j!
2. We —f r o n t!
3. W prawo—r ó w n a j s i ę!

Na komende s t ó j, pluton zatrzyma się, na drugą komendę zrobi front, a na trzecią wyrówna się do przewodniego lewego skrzydła. Po wyrównaniu komendant plutonu zakomenderuje: s t a ć!

Podoficerowie przewodni przechodzą po przed pierwszym szeregiem na swoje miejsca.

107. JEŻELI KOLUMNA JEST OD LEWEGO, PLUTON ROBI W LEWO, I LEWE RAMIĘ NAPRZÓD W OKOŁO.

108. INSTRUKTOR TAKŻE POWINIEN UCZYĆ ŻOŁNIERZY

KŁASC SIĘ NA ZIEMIĘ I POWSTAWAC NA KOMENDĘ:

1. Drugi szereg dwa kroki w tył odstąp, — MARSZ!
2. Do nogi broń!
3. P o ł ó ż się!

Na pierwszą komendę, drugi szereg odstępuje na dwa kroki od poprzedzającego.

Na drugą komendę, żołnierz bierze do nogi broń.

Na trzecią, kładą się na ziemię przyklękając prawem kolanem. Broń kładą obok siebie ostróżnie, żeby nie ranić bagnetem swoich poprzedników.

Na komendę:

1. Pluton.
2. Po—wstań!

Zołnierze szybko zrywają się na nogi, nie czekając innej komendy, biorą broń na ramię, i dwa tylne szeregi przystępują do pierwszego.

KOLUMNA W PODRÓŻY.

109. MAJĄC ISC W POCHOD KOLUMNĄ, KOMENDERUJE SIĘ:

1. Kolumna naprzód.
2. Dyrekcya na lewo (lub na prawo.)

3. Krok podróżny.
4. MARSZ!

Na komendę m a r s z, kolumna ruszy naprzód, i jakkolwiek ona będzie, tylny szereg bierze trzy stopy odstępu od poprzedzającego.

Na komendę:

Do woli—b r o ń!

Żołnierze biorą broń do woli jak było wskazanem. Maszerować mogą do woli nie trzymając kroku, tylko uważać, żeby się szeregi nie mieszały.

Kiedy kolumna zostanie zatrzymaną na komendę: s t ó j, natychmiast drugi i trzeci szereg powinien się zamknąć na pierwszy, i wszyscy biorą na ramię broń bez komendy.

UWAGA. Ponieważ kolumny bojowe formują się zawsze na pierwszy półpluton, a zatem i kolumnę drożną tak się sformuje. — Dobosze w kolumnie drożnej poprzedzają naczelny oddział, to samo prawidło tyczy się batalionów.

110. JEŻELI KOMPANIA STAŁA W KOLUMNIE ŚCIŚNIĘTEJ, A KAPITAN CHCE MASZEROWAĆ KROKIEM DROŻNYM, KOMENDERUJE:

1. Czoło kolumny na półplutonowy odstęp.
2. Naprzód — MARSZ!

Na tę komendę naczelny półpluton maszerować zaczyna, a skoro się oddali na odstęp wskazany, następny półpluton na komendę: m a r s z, daną przez swego dowódzcę, zaczyna maszerować, i tak następne.

Poczem kapitan komenderuje:

k r o k d o r o ż n y, d o w o l i b r o ń!

111. JEŻELI KOMPANIA JEST W MARSZU PÓŁPLUTONAMI A DLA WĄZKIEJ

drugi musi się złamać w sekcye, kapitan ostrzeże dowódzcę naczelnego półplutonu, a ten wymieniając numer, komenderuje:

1. Pluton,
2. Sekcyami od prawego,
3. MARSZ!

Na tę komendę naczelna sekcya wprost maszeruje; druga zaś obraca się w prawo, a jak ją drugi szereg pierwszej sekcyi minie, idzie podwójnym krokiem rotami. Skoro ją prowadzący przewodni dojdzie na wysokość prawego przewodniego pierwszej sekcyi, odwraca się do frontu i frontem postępując bierze odstęp sekcyjny i krok pierwszej sekcyi. Następne plutony w podobny sposób i na tem samem miejscu, gdzie naczelna, przechodzą w kolumnę sekcyami.

112. JEŻELI MASZERUJĄC POŁPLUTONAMI DLA WĄZKIEJ DROGI CHYBA ROTAMI PRZEJSC MOŻNA, DOWODZĄCY NACZELNYM POŁPLUTONEM KOMENDERUJE:

1. Półpluton w prawo lub w lewo.
2. Rotami prawe [lub lewe] ramię naprzód.
3. MARSZ!

Maszerując kolumną sekcyjną skoro usunięto przeszkody, kapitan komenderuje:

1. Pluton, formuj półplutony,
2. MARSZ!

Na tę komendę naczelna sekcya maszeruje na p r o s t; druga zaś robi pół obrotu w lewo krokiem podwójnym a zrównawszy się z pierwszą, krok jej przybiera; i tak formują się następne.

113. JEŻELI KAPITAN CHCE, ABY WSZYSTKIE SEKCYE NA RAZ FORMOWAŁY

półplutony, sam komenderuje a jeżeli chce pojedyńczo, da rozkaz dowódzcy naczelnego plutonu.

114. JEŻELI MASZERUJĄC ROTAMI, KAPITAN CHCE, ABY ROTY ZDWOJONE ZOSTAŁY, OSTRZEGA O TEM DOWODZCĘ POŁPLUTONU, A TEN KOMENDERUJE:

1. Półpluton podwój roty,
2. MARSZ!

Na tę komendę w kompanii prawem skrzydłem idącej we wszystkich rotach nieparzystych, żołnierz pierwszego szeregu nie zmieniając kroku idzie wprost, a żołnierz drugiego szeregu o krok ciągnie się w prawo we wszystkich zaś rotach parzystych, żołnierz pierwszego szeregu robiąc krok dłuższy, wstępują na linię roty poprzedniej po lewej ręce żołnierza pierwszego szeregu, a żołnierz z drugiego szeregu wstępuje na tęż linię z jego prawego boku.

115. W KOMPANII LEWEM SKRZYDŁEM IDĄCEJ, WE WSZYSTKICH ROTACH

parzystych żołnierz pierwszego szeregu usuwa się krok w prawo, a żołnierz z pierwszego szeregu nieparzystej następnej roty, wstępuje na linię z jego lewej strony.

1. Półpluton, oddwój roty.

2. MARSZ!

Na tę komendę żołnierze wracają na poprzednie miejsca w plutonie.

Jeżeli kapitan chce, aby w całej kompanii na raz roty zdwojone zostały, komenderuje:

Dywizya, podwój roty — marsz!

ROZDZIAŁ IV.

Postawa i mustra chorążego.

116. CHORĄGIEW SPOCZYWA UKOŚNIE NA LEWEM RAMIENIU, LEWA RĘKA

obejmuje drzewiec poniżej ostatnich gwoździ i kitajkę. Przednia część lewego ramienia poziomo, łokieć do ciała przylega.

Przy komendzie do wyrównania, do ataku na bagnety etc, chorągiew "w górę".

Lewa ręka podnosi ją pionowo przed lewe biodro, dolny koniec drzewa opiera się o brzuch.

Aby chorągiew przenieść na lewe ramię, należy ją obu rękami nieco na dół spuścić i wziąść na lewe ramię. Prawa ręka na bok.

Przy prezentowaniu broni chorągiew trzeba do salutowania pochylić.

117. POSTAWA I MUSTRA SZTABOWYCH STARSZYCH OFICEROW NA KONIU.

Do komenderowania, zawsze szabli dobyć. Rękojeść objąć w środku dużym palcem wskazującym i średnim prawej ręki, pozostałe dwa palce na rękojeści z tyłu. Guz szabli na prawym udzie, ostrze prosto do góry, na piędź od prawego ramienia.

Salutowanie na 6 kroków rozpoczynać,-[na dwa takty t. j.]

1. Szablę prawą ręką podnieść i obrócić tak, aby rękojeść przyszła przed lewy bok piersi, ostrze prosto do góry, kabłąk rękojeści w bok na lewo. Duży palec oparty o wewnętrzny bok rękojeści, łokieć przylega do ciała.

2. Szablę naturalnie wyciągniętem ramieniem do prawego boku na dół, kabłąk rękojeści do uda zwrócony, na piędź od niego, koniec szabli tak nachylić, aby na piędź od palców prawej nogi był oddalony.

Powrót do dawnej postawy. Szablę podnieść jak pod 1) do salutowania. — Przenieść na prawy bok.

Do modlitwy szablę schować, czapkę z głowy w lewą rękę ująć między wielki i wskazujący palec.

Adjutanci pułkowi i batalionowi dobywają szabli tylko dla osobistej obrony przed nieprzyjacielem.

118. POSTAWA PIESZYCH OFICERÓW STARSZYCH I SZTABOWYCH.

Duży palec i wskazujący obejmują górny koniec kabłąka rękojeści, guz od szabli w dłoni, tylna krawędź ostrza do ramienia. Prawe ramię swobodnie wyciągnięte, łokieć do ciała, wewnętrzny brzeg gardy dotyka uda. Lewe ramię lekko zwieszone i lewa ręka trzyma wolno pochwę.

Salutowanie na 6 kroków rozpoczynać w dwóch poruszeniach, tak jak wyżej z tą tylko różnicą (w marszu rozpoczyna się z wystąpieniem lewej nogi), ze szablą tak się nachyla, aby kabłąk rękojeści leżał na prawem udzie a koniec ostrza ma być na piędź pod poziom pochylony.

Powrót do dawnej postawy.

1). Szablę jak pod 1) do salutowania podnieść.

2). Do prawego boku.

Do modlitwy, szablę na prawy bok pochylić, ostrzem na lewą stronę, końcem na

pięść od ziemi. Równocześnie lewą ręką do okrycia głowy. Jako komendant dopiero po komendzie klęka, powrót zaś do zwykłej postawy najpierw wykonuje komendant, potem dopiero komenderuje wojsku.

119. PRZY ZBLIŻANIU SIĘ NAJSW. SAKRAMENTU, JEŻELI WOJSKO JEST W MARSZU, KOMENDANT NA 30 KROKÓW KOMENDERUJE:

1. S t ó j! (robiąc cały zwrot do frontu).
2. O c z y w p r a w o ! (lub w le—wo!) a gdy kapłan zbliża się,
3. Na k o l a n a p r e z e n t u j—b r o ń!

120. PRZY NIESIENIU, LUB PODNOSZENIU NAJSW. SAKRAMENTU, PRZY UDZIELANIU BŁOGOSŁAWIEŃSTW I PODCZAS KOMUNII S-ej PRZYKLĘKNĄĆ NA PRAWE KOLANO I PREZENTOWAĆ BROŃ.

Podczas Ewangelii — p r e z e n t o w a ć b r o ń stojąc.

DODATEK.

Robienie pałaszem.

1. PRZED KAŻDEM ROBIENIEM PAŁASZEM I UDERZENIEM NA NIEPRZYJACIELA NA PLACU BOJU, ZALECA SIĘ

żołnierzom, aby szczególniej używali pchnięcia rany od ostrza pałasza są rzadko ciężkie; pchnięcie zaś prawie zawsze jest śmiertelne. Pałasze proste przeto są najlepsze.

2. DO DOBYCIA PAŁASZA Z POCHWY, KOMENDA JEST:

1. Do dobycia pałaszy, b a c z n o ś ć!
2. D o b ą d ź c i e!
3. Pa ł a s z y!

Na komendę baczność, prawa ręka przenosi się po nad ręką z cuglami, i uderzając z lekka

o rękojeść, zakłada się temblak na rękę aż po zapięść, wysuwając pałasz o cztery cale z pochwy, czeka się dalszej komendy, uważając, ażeby nie zmienić pozycyi ciała i nie podawać ramienia za ręką.

Na komendę d o b ą d ź c i e, wyciąga się pałasz śmiało, podając koniec po za lewe ramię, wznosi go się cokolwiek w górę i ściąga się natychmiast tak, aby oprzeć rękojeść na piersi; koniec pałasza prostopadle do góry, ostrze obrócone na lewo, ręka trzymająca pałasz na wysokości hałsztuka, wielki palec wyciągnięty po rękojeści.

Na komendę p a ł a s z y, ściąga się pałasz na prawe udo.

Trzymanie pałasza na koniu.

3. PAŁASZ TRZYMANY BYC POWINIEN TAK, ABY RĘKOJEŚC OPARTA BYŁA NA

środku prawego uda; wielki palec i dwa pierwsze trzymają pałasz obejmując rękojeść; dwa ostatnie palce zgięte wraz z brzegiem dłoni, opierają się na udzie. Łokieć cokolwiek zgięty, tylec pałasza oparty o prawę ramię w jego zgięciu, ostrze przed siebie prosto w pole.

Cała ręka powinna mieć pozycyę naturalną bez żadnego natężenia albo wyginania, czy w pięści, czy w łokciu.

Schowanie pałasza.

4. KOMENDA JEST:

1. Do schowania pałaszy, b a c z n o ś ć!
2. S c h o w a j c i e!
3. P a ł a s z e!

Na komendę b a c z n o ś ć, wznosi się pałasz szybko w górę i opiera się rękojeść na piersiach jak po drugiem poruszeniu przy dobywaniu pałaszy.

Na komendę s c h o w a j c i e, posuwa się ręka z pałaszem do lewego ramienia, opuszcza się koniec pałasza w tył po za lewe ramię, obracając ostrze na lewo, tylec pałasza opiera się o piersi, spuszczając lekko głowę, aby patrzeć na pochwę; skoro koniec wsadzi się w pochwę, natychmiast wsuwa się pałasz, zatrzymując go o cztery cale od dosunięcia. Prawa ręka opiera się na lewej i trzyma pałasz z lekka w tem samem położeniu, jak się znajdowała po komendzie b a c z n o ś ć przy dobywaniu pałaszy.

Na komendę p a ł a s z e, dosuwa się pałasz, aby był zupełnie schowany, i przenosi się prawą ręką na prawe udo.

5. MAJĄC ODDZIAŁ ŻOŁNIERZY NA PLACU DLA UCZENIA ICH ROBIENIA PAŁASZEM, GDY

MASZERUJĄ W JEDNEJ LINII, KOMENDERUJE SIĘ: STOJ!

1. W prawo — z w r ó ć,
2. MARSZ!
3. Stój — r ó w n a j s i ę!

Oddział przez to znajduje się w jednej linii w odstępach o trzy kroki między jeźdzcami.

6. NAJPOTRZEBNIEJSZE PORUSZENIA MUSTRY PAŁASZOWEJ SĄ:

Naprzód — z a s t a w s i ę!

Na tę komendę prawa ręka wysuwa się naprzód i zasłania jeźdzca pałaszem, trzymając rękojeść o dziesięć cali przed środkiem piersi, ostrze obrócone ku nieprzyjacielowi, wielki palec wyciągnięty po rękojeści, którą podpiera; cztery palce obejmują ją w koło; koniec pałasza podany naprzód i w lewo tak, aby odpowiadał lewemu oku.

7. 1. Sześć prostych cięci, (na poruszenia lub bez poruszeń).

2. T n i j!

1. Poruszenie: Jeźdzca wznosi koniec pałasza w górę i tnie przeciwnika od jego lewego ramienia ku prawemu udu.

2. Poruszenie: Tnie z przeciwnej strony od prawego ramienia ku lewemu udu.

3. Poruszenie: Tnie od dołu, od lewego uda do prawego ramienia.

4. Poruszenie: Tnie od dołu, od prawego uda do lewego ramienia.

5. Poruszenie: Tnie przeciwnika w lewe ucho.

6. Poruszenie: Tnie przeciwnika w prawe ucho i zastawia się naprzód.

8. UWAŻAĆ NALEŻY, ABY ZAWSZE PATRZEĆ OKO W OKO NIEPRZYJACIELOWI, ABY WSZELKIE CIĘCIA DAWANE BYŁY

władając ręką w zgięciu pięści, jak najmniej zginając ją w łokciu, przez to jeździec ciągle będzie zastawiony od cięcia przeciwnika. Aby razy były silne, zawsze trzeba ciąć ostrzem pałasza, a w każdem zastawieniu ostrze obrócone być powinno do odparcia nieprzyjacielskiego cięcia.

9. PCHNIĘCIA POWINNY BYĆ SILNE ALE GŁADKIE, NIE

PRZEZ SZTURCHNIĘCIA, BO TYLKO GŁADKIE PCHNIĘCIE

pałasza wejdzie głęboko. Pchnięcia są dwojakie: obracając paznokcie do góry (en quarte), lub obracając paznokcie na dół (en tierce), i jedne i drugie powinny być silne ale gładkie.

10. 1. Dwa cięcia do ataku,
2. T n i j!

1. Poruszenie: Zgina się ręka w łokciu i ściąga się pałasz do prawego ucha końce naprzód równolegle od ziemi. Po krótkiem ściągnięciu, które jest tylko dla zamachu, daje się silne pchnięcie w piersi przeciwnika. Ostrze pałasza w górę ręka wyciągnięta, korpus podany naprzód.

2. Poruszenie: Unosząc w górę koniec pałasza, daje się silne cięcie w głowę, prosto z góry na dół.

Po cięciu jeździec zastawia się naprzód.

11. SZESC CIĘCI PROSTYCH, ORAZ DWA CIĘCIA DO ATAKU NALEŻY WYKONYWAC W PRAWO, W LEWO I W TYŁ,

wykręcając korpus ciała po nad biodrami w stronę naznaczoną w komendzie; to posłuży wiele do wyrobienia ręki żołnierzowi.

12. NALEŻY TAKŻE KAZAĆ WYKONYWAĆ PAŁSZEM MŁYNKA NAPRZÓD, W PRAWO, W LEWO I W TYŁ; ROBI SIĘ TO RĘKĄ WYCIĄGNIĘTĄ, WŁADAJĄC TYLKO W ZGIĘCIU PIĘŚCI.

13. W prawo — z a s t a w się!

Ręka prawa przenosi się z rękojeścią po nad prawe ucho na wysokość kaszkieta, pałasz opuszcza się po prawej stronie, koniec cokolwiek więcej oddalony, ostrze w pole tak, aby cała prawa strona jeźdźca zakrytą była.

14. Po nad głową—z a s t a w s i ę!

Unosi się w górę ręka z pałaszem naprzeciw prawego ramienia na wysokości kaszkieta, wielki palec podpiera rękojeść, ostrze w górę, koniec pałasza w lewo, aby odpowiadał lewemu ramieniu, tak, aby głowa i cały przód jeźdźca zakryte były.

15. W lewo —z a s t a w s i ę!

Prawa ręka przenosi się na lewą stronę równo z kaszkietem, wielki palec podpiera rękojeść, pałasz opuszcza się po lewej stronie, ostrze w pole, koniec cokolwiek oddalony tak, aby jeździec zakryty był z boku.

16. W tył —z a s t a w s i ę!

Prawa ręka przenosi się w tył głowy, naprzeciw prawego ramienia, na wysokość kaszkieta, w łokciu cokolwiek zgięta. Wielki palec podpiera rękojeść, pałasz opuszczony na dół, ostrzem w tył, tak aby zakrywał plecy; koniec pałasza znajdować się powinien naprzeciw lewego boku jeźdźca z tyłu.

17. 1. Sześć cięci na piechotę,
2. T n i j!

1. Poruszenie: Będąc zastawionymn naprzód, jeźdźca opuszcza pałasz na dół po prawej stronie konia, ostrzem do siebie, i prowadzi go aż po za prawą ostrogę, z ręką wyciągniętą w łokciu; natenczas odbija silnie tylcem pałasza bagnet, uderzając od tyłu naprzód, aby go odrzucić w górę.

2. Poruszenie: Tym samym zamachem daje silne cięcie z góry w łeb pieszego nieprzyjaciela.

3. Poruszenie: Tym samym zamachem przenosi pałasz w górę i daje silne cięcie w łeb pieszego nieprzyjaciela po lewej stronie, robiąc od przodu w tył wzdłuż konia.

4. Poruszenie: Wracając tym samym zamachem ręki, daje silne cięcie od tyłu naprzód i w górę.

5. Poruszenie: Ściąga rękojeść do prawego ucha, zginając rękę w łokciu i daje silne

pchnięcie aż do ziemi po prawej stronie konia, przychylając się na dół.

6. Poruszenie: Sciąga rękojeść do prawego ucha, podaje wagę ciała na lewą stronę, i daje silne pchnięcie na dół, po lewej stronie, przychylając się także.

Po tem pchnięciu bierze zwyczajną postawę i zastawia się naprzód.